







Zbiórka uczestników wyprawy pod dębem na Placu Wolności.

## Rowerami ku jesieni

**Trudno byłoby życzyć sobie lepszej pogody na rowerową wyprawę, niż ta, jaką towarzyszyła uczestnikom niedzielnej rajdu zorganizowanej pod hasłem „Przecieranie szlaków rowerowych wokół Główna”.**

Ciepły, bezwietrzny dzień sprzyjał rekreacji na świeżym powietrzu, a uczestnikom rajdu dobre humory dopisywały już od chwili startu z Placu Wolności. Ro-

werzyści, wśród których znaleźli się pomysłodawcy wyprawy Dariusz Młynarczyk i Arkadiusz Kaźmierczak oraz m.in. znany kolarz Dariusz Baranowski z synem, przebyli w sumie 30 kilometrów. Na pierwszej wycieczkę wybrało się piętnaście osób i wszyscy wrócili zadowoleni. Z Główna, przez rezerwat Zabrzeźnia, udali się drogą na Bronisławów, a dalej - Domaradzyn, skąd dotarli nad jezioro Kowaliki. Dalej pojechali nad jezioro Szczypiomiak. Odpoczywając przy urokliwym młynie w Boczkach

Domaradzkiej, zachwyceni wczesnojesienną aurą cykliści zaplanowali trasę kolejnej wyprawy - w najbliższą niedzielę zamierzają udać się nad jezioro Rydwan. Podobnie jak w minionym tygodniu, wyruszą o godzinie 10.00 spod dębu na Placu Wolności w Głównie.

Do udziału w kolejnym „spacerze rowerowym” organizatorzy zapraszają wszystkich zapalonych rowerzystów oraz tych, którzy odkrywając urokliwy wycieczki na dwóch kółkach mają jeszcze przed sobą. (ewr)

## Jednogłośnie akceptacja

**6 września Rada Miejska w Głównie jednogłośnie przyjęła Plan Rozwoju Lokalnego Miasta Główna na lata 2007-2013.**

Pracowanie to wykonane przez PHIN Consulting Sp. z o.o. z Łodzi kosztowało nieco ponad 12 tys. zł, a jest dokumentem niezbędnym w przygotowaniach do pozyskiwania funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

Dokument ten stanowić będzie niezbędny załącznik do wniosków o dofinansowanie inwestycji ze środków UE. Plan określa m.in. zadania inwestycyjne Główna zaplanowane do realizacji w latach 2007-2013. Ma on podlegać aktualizacji.

Na dzień dzisiejszy w planie znalazło się 14 inwestycji: kontynuacja rekultywa-

cji **składowiska odpadów** w Ziewanicach przewidziana do realizacji w latach 2008-2009, I etap rewitalizacji **Pałacu Jabłońskiego** (remont dachu, rewitalizacja elewacji, ogrodzenia) w latach 2007-2008, rewitalizacja Pałacu Jabłońskiego etap II (rewitalizacja wnętrza) do roku 2012, rewitalizacja **Placu Wolności** do roku 2010, modernizacja **ujęcia wody** dla Główna w latach 2008-2009, utworzenie **centrum medycznego** w SPZOZ do roku 2010, budowa **kanalizacji sanitarnej** w dzielnicy Osiny, ul. Targowej, Wyszyńskiego, Sowińskiego, 18 Stycznia, Wysokiej, Spółdzielczej, Granicznej, Ułańskiej, 11 Listopada, Spacerowej, Zacisze i Rataja do roku 2013, zagospodarowanie **terenów rekreacyjnych** wokół zalewu Mrozycka do roku 2013, **budowa ulic**: Rodzinnej, Pięknej, Ogrodniczej, Jesionowej, Akacyjowej, Okrężnej, Pasterskiej, Świerkowej, Wyszyńskiego, Wypiańskiego, Skokow-

skiego, Sucharskiego, Zielonej oraz ulic w dzielnicy Cichorajka do roku 2013, **remont jazu** na Mrodze do roku 2013, budowa **budynku komunalnego** przy ul. Spacerowej 21 w latach 2007-2013, budowa **infrastruktury sportowej** (boisk) w latach 2008-2009, budowa **zakładu utylizacji odpadów** komunalnych w Piaskach Bankowych w ramach Indykatywnego Planu Inwestycyjnego Województwa Łódzkiego - inwestycja Stowarzyszenia Gmin Dorzecza Bzury - w latach 2009-2013 oraz doprowadzenie do Główna **gazu ziemnego** i wybudowanie na terenie miasta sieci dystrybucyjnej w latach 2012-2013.

Zaplanowane inwestycje opiewają na łączną kwotę ponad 43 mln zł. Które i w jakim zakresie zostaną zrealizowane do roku 2013, a które okażą się tylko pobożnymi życzeniami, pokaże przyszłość - w przypadku niektórych z nich już niedaleka. (rpm)

## Wandale wyżyli się na blaszanej wiacie

Nie tylko przeszklone wiaty przystankowe padają ofiarą lokalnych wandal. Przed tygodniem tak wyglądała blaszana wiatka przystankowa przy ul. Karasickiej zlokalizowana w sąsiedztwie kościoła św. Maksymiliana w Głównie. Ktoś musiał zadać sobie sporo trudu, by wypchnąć wykonaną z blachy falistej tylną jej ścianę.

Tam gdzie nie ma wiat przystankowych, wandalich nie niszczą, tyle że ich brak jest jednocześnie utrapieniem dla osób korzystających z komunikacji miejskiej np. w okresie jesiennych czy zimowych opadów. Dlatego też - mimo ich systematycznego niszczenia - wiaty powrócić mają na razie tylko na niektóre przystanki w Głównie. Miasto złożyło już zamówienie na trzy przeszklone wiaty dwumodułowe, które staną się w październiku na przystankach przy ul. Sikorskiego w sąsiedztwie Spół-



Na wandalę jak widać nie ma siły. Nie oprze mu się nie tylko szklana szyba, ale i blacha.

dzielni Mieszkaniowej, przy ul. Kopemika w sąsiedztwie Zespołu Szkół nr 1 im. Romualda Cebertowicza oraz przy stadionie piłkarskim Gosso - Stal Główno przy ul. Kopemika. (rpm)

## Emeryci będą się bawić

Koło Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Strykowie przyjmują zapisy na Dzień Seniora. Spotkanie towarzyskie z tej okazji odbędzie się w sobotę, 13 października, w strykowskim Domu Kultury. Chętni powinni skontaktować się z panią Pelagią Góralczyk. Zaproszenie ważne jest tylko do końca września. Koszt uczestnictwa w spotkaniu to 30 zł. (ljs)

## Radni się nudzili

Strykowscy radni już nie dyżurują. Nie ma po co. Zainteresowanie dyżurami organizowanymi w urzędzie ze strony mieszkańców miasta i gminy było bliskie zeru. W związku z tym po jednokrotnym odbyciu dyżurów przez 15 radnych, przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica zawiesił je do odwołania. Nadal natomiast odbywać się będą jego dyżury. Szef Rady Miejskiej przyjmuje mieszkańców w czwartki od 12 do 15 w pok. 27 na II piętrze UM-G. (ljs)

## Bez urlopu w USC

**Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Strykowie przebywa na bezpłatnym urlopie. Jego zastępczyni chciałaby iść na urlop wypoczynkowy, ale nie może, bo z kolei jej zastępczyni nie wie, czy rzeczywiście nią jest. Masło maślane?**

Nie, to tylko realia, jakie w strykowskim USC stworzyły ubiegłoroczne wybory samorządowe. Swoje dołożyły też służby wojewody łódzkiego. Sprawa oprze się na pewno o Wojewódzki Sąd Administracyjny. Ale po kolei.

Kierownik USC Radosław Zaborowski wziął jesienią ubiegłego roku urlop bezpłatny, by przez 4 lata piastować funkcję radnego i członka zarządu Powiatu Zgierskiego. W USC pozostała więc tylko zastępczyni kierownika, Aneta Jędrzejczak. Burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski uznał, że obsługa USC w pojedynkę jest jednak zbyt ryzykowna, chociażby ze względu na konieczność udzielenia zastępcy kierownika urlopu wypoczynkowego, czy też w przypadku pójścia przezeń na zwolnienie chorobowe. W marcu tego roku burmistrz przedstawił więc Radzie Miejskiej projekt uchwały o powołaniu drugiego zastępcy kierownika USC. Miała nim zostać Monika Kalinka, pracownik ewidencji ludności. Uchwała została przez radę przyjęta

28 marca, ale do tej pory nie było wiadomo, czy jest prawomocna.

Nadzór prawny wojewody ma na wypowiedzenie się w kwestii podejmowanych przez rady miast i gminy uchwał 30 dni od momentu ich przesłania, czego nie uczynił. Natomiast 17 września, ku zaskoczeniu władz Strykowa, wojewoda Helena Pietraszkiewicz przysłała do Rady Miejskiej pismo, w którym informuje, że ma zamiar zaskarżyć uchwałę o powołaniu zastępcy kierownika USC Stryków do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Nadzór prawny wojewody zarzuca burmistrzowi Strykowa nieprzeprowadzenie konkursu na stanowisko zastępcy kierownika USC. Tymczasem burmistrz Andrzej Jankowski uważa ten zarzut za nieuzasadniony tłumacząc, że nie było to powołanie nowego etatu, ale powierzenie dodatkowych obowiązków pracownikowi ewidencji ludności.

Również przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica uważa, że radni nie mają sobie nic do zarzucenia. Pyta natomiast, dlaczego służby wojewody wydały swoją opinię z takim opóźnieniem. Odpowiedzi na to i wiele innych pytań związanych z tą sprawą poszukiwał będzie teraz sąd administracyjny.

Do momentu rozstrzygnięcia sprawy obecna zastępcza kierownika USC nie ma co liczyć na urlop, bo w urzędzie nie ma osoby, która mogłaby ją zastąpić. (ljs)



Takie okazy rosły w okolicach Woli Błędowej.

## Grzyby ścielą się u stóp

Tegoroczna jesień to istny raj dla amatorów grzybobrania. Już od kilku tygodni obserwuje się obfity wysyp grzybów.

Ubiegłej niedzieli wydawać się mogło, że do podgłowieńskich i podstrykowskich lasów ruszył kto żywy, aby zbierać leśne runo. Drogi przelotowe przez lasy obstawione były po jednej i po drugiej stronie samochodami, a w lesie po prostu gwar, ale starczyło dla każdego. Prawdziwki, pod-

grzybki, maślaki i to same najwspanialsze i najzdrowsze okazy lądowały w koszykach spragnionych jesiennych spacerów głównian i strykowian. W tym roku nie ma reguły. Czy pójdziesz do lasu rano, czy po południu, zawsze coś nazbierasz.

Te przepiękne okazy widoczne na zdjęciu zostały znalezione w ubiegłym tygodniu w lasach w okolicach Woli Błędowej przez burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego i towarzyszącą mu w grzybobraniu rodzinę. (ljs)



Ustawianie 27-metrowego diplodoka za pomocą specjalnego „podnośnika do transportu dinozaurów”.

Montowanie jednej nogi ogromnego gada wymagało pracy kilku osób.

## W Kołacinku zamieszkał diplodok

W niedzielę 16 września w Dinoparku w Kołacinku (gmina Dmosin) pojawił się kolejny prehistoryczny gad. To ogromny, mierzący 27 metrów długości, wysoki na 14 metrów Diplodocus, największy model w kolekcji parku.

Diplodok to jeden z największych znanych naukowcom rodzajów dinozaurów, żyjący w późnej jurze, czyli 155-146 milionów lat temu (!). Diplodok był czworonożny, z masywnymi kończynami i stosunkowo małą czaszką. Zamieszkiwał terytorium dzisiejszego USA. Przy swej ogromnej masie był roślinożercą - pochła-

niał do 1 tony roślin dziennie. Ze względu na słabe, nieprzystosowane do przeżuwania roślin uzębienie, rozcieranie pokarmu odbywało się w żołądku, w którym znajdowały się liczne kamienie polykane przez zwierzę i używane do miążdżenia liści i łodyg. Naukowcy szacują, że diplodoki dożywały 130 lat. Samica składała kilkadziesiąt jaj wielkości około 20 cm do wykupu. Kiedy młode wykluwały się, ważyły zaledwie kilogram. Dziennie przybierały na wadze 2-3 kg, a rocznie - tonę.

Nowy mieszkaniec Kołacinka potrafi ziać parą, a czasem nawet chlusnąć na gości wodą. Dlatego radzimy nie drażnić go. (ewr)

## Niewskazane spacery po dworskich posiadłościach

Ponad miesiąc temu pisaliśmy o dworku i parku w Ossem, który zagraża bezpieczeństwu żadnych przygód dzieci. W ubiegłym tygodniu z naszą redakcją skontaktował się mieszkający w Austrii właściciel tej posiadłości, Igor Korpus. Do swoich powinności przystąpił również nadzór budowlany.

Zanim przedstawimy jego punkt widzenia, przypomnijmy w skrócie, o czym pisaliśmy w sierpniu. Alarmowaliśmy, że w Ossem może dojść do tragedii, jeżeli dziewiętnastowieczny zrujnowany kompleks dworski nie zostanie natychmiast ogrodzony i zabezpieczony. Rozmawialiśmy z mieszkańcami, którzy mówili o swoich obawach. Wówczas związane były one przede wszystkim z okresem wakacyjnym. Pisaliśmy o zarwanym dachu i zmuszających podłogach, powalonym szczycie budynku ukazującym upiorny obraz zrujnowanych wnętrz, o zarosniętych chaszczkami stawach. Wakacje minęły, ale temat jest nadal aktualny, bo dworek i park w Ossem jak był, tak jest niezabezpieczony, a z relacji mieszkańców wiemy, że zapędzają się doń także dorośli, na przykład uczestnicy rodzinnych uroczystości organizowanych nieopodal w wiejskiej świetlicy.

W momencie powstawania pierwszego materiału z Igorem Korpusem nie udało nam się bezpośrednio porozmawiać. Teraz z pierwszej ręki wiemy, że interes własny z dobrem ogółu nie zawsze idą w parze. Właściciel dworku i parku w Ossem traktuje go już tylko i wyłącznie jako lokatę kapitału w nieruchomości, którą będzie chciał jak najkorzystniej upłynnić. Jako bezcelowe, z punktu widzenia własnych interesów, uważa ponoszenie kosztów na zabezpie-

czenia, bo jak mówi, nie będzie w stanie ich upilnować. - Jeżeli ogrodzę ten teren siatką, to zostanie ona skradziona - twierdzi. Tablice informujące o tym, że jest to własność prywatna też już były. Ludzie są tylko ludźmi i jeśli ktoś będzie chciał wejść, to i tak wejdzie.

Przynajmniej, że kiedy w latach dziewięćdziesiątych kupował posiadłość w Ossem, miał co do niej konkretne plany inwestycyjne, które jednak nie doszły do skutku. Miał tu być dom spokojnej starości. Obecnie bardziej prawdopodobny jest hotel spa, pod warunkiem, że właściciel sfinalizuje pomyslnie rozmowy na temat sprzedaży posiadłości w Ossem. Sprawa sprzedaży ma się wyjaśnić w ciągu roku.

A co do tego czasu? - Co do skutecznego zabezpieczenia nie mam wizji i nie mam też w tej chwili możliwości. Jedyne, co mogę zrobić, to ubezpieczyć się od spraw prawnych - mówi otwarcie Igor Korpus, który do Polski zamierza przyjechać w październiku.

Tymczasem 12 września w Ossem pojawiła się kontrola z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, o której właściciel został również powiadomiony, ale nie stawiał się na miejsce.

Jak usłyszeliśmy z ust szefowej Powiatowego Nadzoru Budowlanego Aleksandry Zwolskiej, kontrola rzeczywiście potwierdziła, że obiekt dworski jest w bardzo złym stanie. - Występujemy natychmiast do konserwatora zabytków z zapytaniem, czy ma zamiar podjąć jakieś czynności, bo jest to obiekt uwzględniony w ewidencji zabytków - mówi Zwolska. Kolejnym krokiem będzie wysłanie na adres właściciela decyzji nakazującej ogrodzenie i oznakowanie budynku. Jeśli właściciel na nią nie zareaguje, nadzór budowlany skieruje sprawę do prokuratury. (ljs)



Wolność Tomku w swoim rozsypanym domku...

## Było miło, ale się skończyło

Gmina Stryków dzieli ostatnie pieniądze pochodzące z nadwyżki budżetowej.

Ekstra fundusze, które w sumie stanowiły kwotę ponad 1,8 miliona złotych, zostały wydane przede wszystkim na dofinansowanie tegorocznych inwestycji drogowych oraz drobniejsze potrzeby inwestycyjne organizacji społecznych działających w terenie miasta i gminy Stryków. Ostatnia tranza nadwyżki w kwocie 10,8 tys. zł zgodnie z tym przeznaczona zostanie na sfinansowanie trzech przedsięwzięć, który to podział w ubiegłym tygodniu pozytywnie

zaopiniowała komisja budżetu Rady Miejskiej. 5 tys. zł otrzyma Szkoła Podstawowa w Koźlu na utwardzenie kostką brukową miejsca oczekiwania uczniów na szkolny autobus. W ten sposób zrealizowany zostanie wniosek komisji edukacji, która zwróciła na to uwagę podczas lustracji szkół tuż przed 1 września. 2 tys. zł otrzyma Rada Sołecka we Wrzasku, która za te pieniądze wykona zadanie schodów do świetlicy wiejskiej.

Natomiast 3,8 tys. zł gmina wyda na indywidualny tryb nauczania jednej z uczennic Zespołu Szkół nr 1 w Strykowie. Kwota ta wystarczy na sfinansowanie kosztów nauki dziecka do końca roku budżetowego. Z ubiegłorocznych zapasów finansowych gminy pozostanie już tylko 2 tys. zł. Jak na budżet Strykowa to kwota symboliczna, ale o podziale takich pieniędzy muszą wypowiedzieć się radni. (ljs)

## Uczniowie sprząтали świat

Przedostatni weekend upłynął pod znakiem akcji „Sprzątanie świata”. Niektóre placówki oświatowe i ich uczniowie rozpoczęli ją już w piątek, 14 września.

Tak było np. w Głownie. Wzorem lat ubiegłych każda z dziesięciu funkcjonujących tu placówek oświatowych sprzątała przydzielony jej wcześniej teren. Do tegorocznej akcji sprzątania miasta zgłoszonych zostało 2.545 głowniejskich uczniów i przedszkolaków wraz z opiekunami.

Przedszkolaki z trzech przedszkoli sprzątały najbliższe otoczenie swych placówek. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 zbierali śmieci w okolicach ul. Kolejowej, Torowej, w lasu przy ul. Głównej, a także porządkowali teren wokół swej szkoły. Uczniowie „Dwójki” - podobnie jak w latach poprzednich - sprzątały rejon wokół swej szkoły, łącznie z pobliskim lasem i okolicami ul. Sikorskiego. Szkoła Podstawowa nr

3 przeprowadziła akcję sprzątania rejonów lasu wzdłuż ul. Karasickiej i ulic położonych w tej okolicy, zaś Gimnazjum Miejskie - lasu przy ul. Wyspiańskiego, odcinka między ul. Wyspiańskiego i Kościuszki oraz kompleksu leśnego położonego między ulicami Wojska Polskiego i Kościuszki.

Uczniowie Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych sprzątały okolice szkoły, las w okolicach strzelnicy aż po okolice ogródków działkowych na Hucie Józefów, a uczniowie ZS nr 1 im. Cebertowicza - ul. Zabrzeźniańska i las położony w tamtym rejonie. Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych oczyszczali z odpadów las przy Plażowej, okolice Górki Kapusty i teren leśny z boiskiem przy ul. Czackiego i Kasprowieca oraz okolice pobliskiej piekarni w kierunku fabryki szliferek.

### Segregowanie na próbę

Do swej dyspozycji uczestnicy akcji „Sprzątanie świata” w Głownie mieli 4 ty-



W Szkole Podstawowej w Niesułkowie młodzi uczniowie wykonywali plakaty promujące życie w zgodzie z przyrodą i ekologią.

siącej rękawic (3 tysiące cienkich foliowych i tysiąc lateksowych) oraz 2.250 worków. W tym roku po raz pierwszy miasto zaku-

piło worki przeznaczone do segregowania odpadów: 500 sztuk białych worków na odpady szklane, 500 sztuk niebieskich

na odpady papiernicze, 600 sztuk worków czarnych na inne odpady komunalne oraz 650 sztuk worków żółtych na odpady plastikowe - głównie butelki typu PET. Zastosowana po raz pierwszy podczas „Sprzątania świata” segregacja - przynajmniej w zakresie gromadzenia plastikowych butelek sprawdziła się. Weekendowa akcja zaowocowała zgromadzeniem 53 m<sup>3</sup> odpadów. Ich wywozem zajął się Miejski Zakład Komunalny. Dla porównania, w roku ubiegłym podczas akcji „Sprzątanie świata” zebrano w Głownie 70 m<sup>3</sup> śmieci. To, że w tym roku było ich w okolicznych lasach i skwerach mniej, napawa optymizmem.

Podobnie akcja przebiegała na terenie sąsiedniej gminy Stryków. Tutaj także uczniowie pracowali w powierzonych im wcześniej rejonach. Te uzgodnione zostały w porozumieniu ze strykowskim urzędem. Klasy najmłodsze prowadziły akcję sprzątania w samym Strykowie. Sprzątały okolice szkół, centrum miasta, teren wokół zalewu. Klasy starsze wyjechały przygotowanymi wcześniej autobusami w teren, m.in. w rejon Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich

Sobotnią akcję pokrzyżowała pogoda. Wyjście w teren opóźniły obfite opady deszczu. dok. na str. 36



Odbiór karty do głosowania - tak jak na prawdziwych wyborach - każdy z uczniów potwierdził przed komisją wyborczą własnoręcznym podpisem

## Pierwsze demokratyczne wybory szkolnego samorządu

Po raz pierwszy w historii tej placówki uczniowie klas IV-VI szkoły podstawowej oraz gimnazjaliści z Zespołu Szkół nr 1 w Strykowie w minioną sobotę, 15 września, dokonali demokratycznego wyboru samorządu szkolnego.

Głosowanie - z najprawdziwszą umą, kabinami do głosowania i komisją wyborczą - poprzedziła prezentacja sześciu kandydatów ubiegających się o miejsce w samorządzie szkolnym.

O mandat zaufania swych kolegów ubiegali się gimnazjaliści: Paulina Bukrym z kl. III c, Daria Grzyb z kl. IIIa, Anna Orlik z kl. IIIc, Ewa Basińska z kl. Ib, Emilia Kozłowska z kl. Ib oraz Przemysław Feręć z kl. Ib. Uczniowie oddawali swe głosy na specjalnie przygotowanych, opatrzonych pieczęcią szkoły kartkach do głosowania.

Na tej samej karcie wpisywali również nazwisko nauczyciela wytypowanego przez nich na opiekuna samorządu szkolnego. Do rywalizacji o tę ostatnią funkcję wystartowało 23 nauczycieli.

Wybory zakończyły się następującym rozstrzygnięciem. Przewodniczącą samorządu szkolnego, z poparciem 64 głosów swych koleżanek i kolegów ze szkoły, została Daria Grzyb, uczennica klasy III a gimnazjum. Drugi w kolejności wynik uzyskała uczennica kl. III c, Anna Orlik

z liczbą 50 głosów, za nią uplasowała się Emilia Kozłowska z kl. Ib z wynikiem 21 głosów. Pozostali kandydaci uzyskali po kilkanaście głosów.

Na opiekuna samorządu uczniowie wybrali polonistkę i opiekunkę koła teatralnego Ewelinę Koronę. Uzyskała ona 29 głosów poparcia. Głosy oddane na nauczycieli rozłożyły się równomiernie i o wyborze zdecydowała niewielka różnica głosów. Można zaryzykować, że poszczególni uczniowie głosowali na „swoich” nauczycieli. Frekwencja wyborcza wyniosła nieco ponad 53%. Na 289 uprawnionych do głosowania uczniów swe głosy oddało 155. Jeden z głosów okazał się nieważny.

Demokratyczne wybory członków samorządu i jego opiekuna to pomysł dyrektora ZS nr 1 Anny Tomczak, która podkreśla, że organ jakim jest samorząd szkolny jest bardzo ważny. To od jego działalności i inicjatyw, od jego pomysłowości zależy będzie to, co w szkole będzie się działo. Dyrektor Tomczak oczekuje od nowego samorządu własnie inicjatyw i pomysłów. - Młodzież łatwiej przyjmuje propozycje swych rówieśników niż propozycje narzucone im przez nauczycieli, mimo że wielokrotnie są zbieżne. - zwraca uwagę dyrektor Tomczak. Nowy Samorząd ZS nr 1 w Strykowie zaprzysiężony zostanie 12 października, przy okazji obchodów Dnia Nauczyciela. (rpm)

# Stara „Dwójka” do rozbiórki, nowa kotłownia - nie w tym roku

O przyszłości starego budynku Szkoły Podstawowej nr 2 oraz o budowie podziemnej kotłowni dla nowej „Dwójki” i hali sportowej rozmawiali 18 września na wspólnej debacie członkowie Rady Miejskiej w Głownie.

Ostatecznie po kilkugodzinnej dyskusji radni negatywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie zwiększenia tegorocznych środków na budowę nowej kotłowni przy SP2 ze 100 tys. zł do 500 tys. zł. Przeciw temu pomysłowi głosowało ośmiu radnych, pięciu wyraziło dla niego poparcie, zaś jeden wstrzymał się od głosu. Przypominamy, że budowa nowej kotłowni kosztować ma prawie 700 tys. zł z czego 500 tys. zł pochłonąć mają roboty budowlane, które w zamyśle burmistrza miały być wykonane jeszcze w tym roku, a niespełna 200 tys. zł - wyposażenie kotłowni, które miałyby być sfinansowane z przyszłorocznego już budżetu.

Z wizją architektoniczną nowej kotłowni zapoznaliśmy naszych czytelników w numerze 37 Więści. Jej zaletą jest to, że praktycznie jej nie widać, bo większość jej konstrukcji ukryta jest pod ziemią, a jej wadą - z pewnością to, że jest droga. To właśnie wysokie koszty tej inwestycji okazały się powodem, dla którego projekt uchwały w sprawie zwiększenia środków na ten cel o 400 tys. zł został zdjęty z porządku obrad przedostatniej sesji. Już wówczas mówiono, że o budowie nowej kotłowni nie da się rozmawiać w oderwaniu od tematu przyszłości starego budynku SP2.

Po debacie pogląd radnych na budynek starej szkoły wyklarował się. Dziesięciu radnych zagłosowało za jego rozbiórką, jeden był temu pomysłowi przeciwny, a trzech wstrzymało się od głosu. Przypominamy, że w ubiegłej kadencji temat ten podzielił radę mniej więcej na połowę - jedni chcieli zachowania budynku i jego adaptacji na potrzeby miasta, inni - jego wyburzenia.

Swego stanowiska w temacie przyszłości starej „Dwójki” nie zmienił burmistrz Wojciech Brzeski. Od lat jest on zwolennikiem rozebrania starej szkoły. Uważa również, że budowa nowej oszczędniejszej w eksploatacji kotłowni jest konieczna. W jego argumentacji usłyszeliśmy, że nowa szkoła jest samodzielna i nie korzysta z infrastruktury starej szkoły, a dotychczasowa kotłownia olejowa jest po pierwsze droga - bo olejowa, a po drugie - jest prowizorką, bo nigdy nie została dokończona. *Są straty na przesył ciepła do nowej szkoły.* - podnosił burmistrz.

tułnej zmiany przeznaczenia tego terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego - około 100 tys. zł. Obecnie w planie teren ten jest przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe. Gdyby miały w nim zafunkcjonować np. mieszkania komunalne - jak niegdyś proponowano - zmiana planu byłaby konieczna.

Kosztem byłyby również podział geodezyjny (jakieś 2,5 tys. zł), bo trzeba by wydzielić ją z terenu szkoły. Podane przez burmistrza koszty rozbiórki (także według cen z roku 2005) to 300 tys. zł, aczkolwiek jedna z firm, która zgłosiła się



Nowa kotłownia opalana ekogroszkiem ma wyeliminować z użycia tę kotłownię olejową, zlokalizowaną przy dawnej siedzibie SP2. Nie nastąpi to jednak w tym roku.

Przyznał, że gdyby nowa kotłownia miała powstać na powierzchni terenu, byłaby nieco tańsza, ale nie pasowałaby architektonicznie do reszty. Burmistrz wskazywał atuty swego pomysłu „rozbiórkowego” - budowę dodatkowych miejsc parkingowych oraz bazy sportowej w postaci boisk i kortów tenisowych w miejscu starej szkoły. Przekonywał, że na remont starej szkoły miasta nie stać. - W lutym 2005 r. wyceniono ten remont na 1 mln 300 tys. zł. Do tego jeszcze dojdzie koszt projektu - orientacyjnie 60 tys. zł, koszty wynikające z konieczności ewen-

tuż po tej wycenie, zaproponowała rozbiórkę obiektu łącznie z wywozem gruzu za 190 tysięcy. Burmistrz podnosił, że budynek starej szkoły niszczeje, jest bez dozoru i stał się miejscem schadzek podejrzanego towarzystwa. Tak dalej być nie powinno. Sprzymierzeńcem burmistrza okazała się dyrektor SP2 Elżbieta Czerwiec, która przy okazji debaty zgłosiła obawy co do tego, czy stare kotły grzewcze dotychczasowej kotłowni szkolnej wytrzymają jeszcze jeden sezon. dok. na str. 36

## Po 10 tysięcy dla każdej szkoły i przedszkola?

Taki „prezent” proponują jeszcze w tym roku budżetowym członkowie komisji oświaty i zdrowia oraz komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Głownie.

Burmistrz Wojciech Brzeski podchodzi do tego pomysłu z rezerwą. Podkreśla, że poza subwencją oświatową miasto dotuje każdą ze szkół i przedszkoli z własnego budżetu łączną kwotą ponad 3,5 mln zł. - To od dyrektora zależy, na co przeznaczy pieniądze we własnym budżecie. - przypomniał burmistrz. Radny Tadeusz Łukaszewski, który w imieniu wspomnianych komisji wystąpił z wnioskiem formalnym o wsparcie finansowe placówek oświatowych argumentował, że do takiego wystąpienia skłoniły radnych wizyty we wszystkich szkołach i przedszkolach podczas niedawnej dwudniowej wizji lokalnej.

Łukaszewski zwraca uwagę na potrzeby poszczególnych szkół i przedszkoli w zakresie remontów. W SP1 pieniądze te miałyby być wykorzystane na dokończenie kostkowania przed budynkiem, w SP2 - na wykonanie zadania wejścia głównego do hali sportowej, w SP3 - na urządzenie umywalni i łazienek, w Gimnazjum Miejskim - na remont boiska szkolnego, w Przedszkolu nr 1 - na wymianę grzejników, w Przedszkolu nr 2 - na wymianę oszklonych i przez to niebezpiecznych drzwi wewnętrznych, a w Przedszkolu nr 3 - na wymianę nędznie wyglądających drzwi wejściowych. dok. na str. 36



Wyprowadzka ostatniej lokatorki tego komunalnego baraku pozwoli na oczekiwane latami przez dyrekcję SP3 rozbiórkę.

## Barak na terenie „Trójki” zostanie rozebrany

Coraz bliżej do oczekiwanej od lat rozbiórki drewnianego baraku komunalnego położonego na terenie SP3 w Głownie.

W minionym tygodniu dyrekcja Miejskiego Zakładu Komunalnego pozyskała lokal komunalny na ul. Zakręt, do którego zgodziła się przeprowadzić ostatnia mieszkanka przyszłorocznego baraku. Przez lata kobieta konsekwentnie odmawiała kolejnych propozycji mieszkań zastępczych. Po jej przeprowadzeniu się na ul. Zakręt

barak na ul. Karasickiej zostanie poddany rozbiórce.

Tym samym dyrekcja SP3 będzie mogła odpowiednio zabezpieczyć teren szkolny przed niepożądanymi gośćmi. Obecność zasiedlonego budynku komunalnego na terenie szkoły uniemożliwiała dyrekcji tej placówki zamykanie bramy wjazdowej. Tymczasem przez otwartą bramę na teren szkoły łatwo dostawali się wandalowie, którzy już kilkakrotnie przyczynili się m.in. do dewastacji terakoty na schodach wejściowych do placówki. (rpm)

## Kto rozpocznie adaptację

W minionym tygodniu władze Głowna ogłosiły przetarg, w drodze którego wyłoniony ma zostać wykonawca I etapu robót budowlanych związanych z adaptacją budynku garażowo-biurowego przy ul. Spacerowej 21 pod potrzeby mieszkań komunalnych. Wśród przewidzianych na ten rok prac znalazły się prace rozbiórkowe polegające na usunięciu ościeżnic,

demontażu wrót garażowych, demontażu rynien i rur spustowych, instalacji wodno-kanalizacyjnej i instalacji elektrycznej. Wykonane mają być też roboty dachowe - w tym pokrycie papą i obróbki blacharskie. Planowane zakończenie prac przewiduje się na 14 grudnia tego roku. Na oferty oczekuje się do 9 października. (rpm)

REKLAMA

**FABRYKA OKIEN**  
Łowicz, ul. Kalska 103  
tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98  
sib@winkhaus.com.pl  
http://www.sib.winkhaus.pl

**SIB ŁOWICZ**

**RABAT DO 25% OKNA**

**VEKA**

3-komorowy SOFTLINE  
5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

**NOWY PROFIL SWINGLINE JUŻ W SPRZEDAŻY**

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

**NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!**

1765	550,-	1165	350,-	1435	460,-
------	-------	------	-------	------	-------

CENY NETTO Z RABATEM





# Straż dojedzie, ale...

**Mieszkańcy bloku przy ulicy Baczyńskiego 2 w Łowiczu, należące do Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Oszczędność”, mają od okien do postawionego niedawno betonowego płotu zaledwie ok. 5 metrów.**

W miejscach, gdzie są schody z dodatkowych wyjść z bloku, jest tego miejsca jeszcze mniej. - *Przecież może być problem nawet z dojazdem do bloku straży pożarnej albo jak będziemy kiedyś prowadzić remont elewacji bloku. Właściciel działki przy bloku musiał mieć świadomość, że postawienie płotu tak blisko bloku będzie rodzić konflikty - mówi prezes jednoblokowej spółdzielni „Oszczędność” Teresa Koratasz.*

- *Ładnie to nie wygląda... - mówią ostrożnie inni, przy okazji głośno zastanawiając się, co będzie za ogrodzeniem. - Słyszałam, że pizzeria. Fajnie, będziemy mieli blisko - mówi inna młoda mieszkanka bloku. - Od drugiej strony jest utrudniony dojazd, bo ludzie parkują samochody przy chodniku. Przez wejścia z tej strony zaopatrywał się sklep i ludzie podjeżdżali, żeby wnieść meble - mówi nam natomiast Kazimiera Aleksandrowicz.*

Już w momencie wytyczania działki spółdzielcy zaczęli starać się o to, żeby nowy jej właściciel nie zagospodarowywał jej bezpośrednio przy bloku. - *Zaproponowaliśmy zamianę w taki sposób, żeby odsunąć granicę działki od bloku o jakieś pięć metrów - mówi prezes Koratasz. Mirosław Bulski, łowicki przedsiębiorca, właściciel jednej z pizzerii, który kupił działkę od niemieszkańcego w Łowiczu mężczyzny, który otrzymał ją w spadku, wyraził chęć rozmów o zamianie. Spółdzielnia wstępnie zaproponowała mu teren w szczycie bloku przylegający do ulicy Bolimowskiej. - Tylko żebyśmy nie musieli ponosić dodatkowych kosztów z tego tytułu - zastrzegł przedsiębiorca. Niedługo później jednak przysłał na działkę ekipę budowlaną, którzy postawili wokół niej betonowy płot.*

- *Mieszkańcy nie mają się czego obawiać i niepotrzebnie robią zadymę. Będę tam chciał zrobić coś związanego z gastronomią, ale nie w tym roku i za wcześniej mówić, co to będzie - mówi Bulski. Jego zdaniem to dobrze,*



Płot wzdłuż bloku został postawiony w ciągu dwóch dni.

że teren wreszcie będzie miał właściciela. - *Do tej pory latały po nim śmieci, a mieszkańcy przyzwyczaili się, że parkują samochody na nie swoim terenie - mówi.*

Plan zagospodarowania miasta nie przewiduje ograniczeń w ogradzaniu nieruchomości. Prezes Koratasz uzyskała w miejskim Wydziale Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego odpowiedź, że płot został postawiony zgodnie z prawem. Postanowiła więc zasięgnąć informacji, czy jest to zgodne z przepisami przeciwpożarowymi. Po wstępnym obejrzeniu dokumentów okazało się, że strażacy również nie powinni mieć zastrzeżeń. Z tej strony bloku bowiem nie ma wyznaczonej drogi pożarowej, a dojazd do bloku w razie pożaru jest możliwy od drugiej strony. Oficjalnej odpowiedzi spółdzielcy jednak jeszcze nie otrzymali. Straż najpierw dokładnie zbada dokumenty związane z działką i blokiem i - jeśli będzie taka potrzeba - przeprowadzi wizję lokalną na miejscu.

## Wieczyste zamienić na własność

Mimo że spółdzielcy chętnie zamieniliby się na działki z przedsiębiorcą, nie

będzie to proste. Działkę, na której stoi blok oraz wydzieloną niewielką działkę przylegającą do Bolimowskiej w szczycie bloku spółdzielnia posiada w wieczystym użytkowaniu. Żeby móc się zamienić z przedsiębiorcą, powinna mieć ją na własność.

Według wstępnych wycień zamiana użytkowania wieczystego na własność może kosztować nawet powyżej 50 tysięcy złotych. Dla około 180 mieszkańców bloku (56 mieszkań) stanowić to może spore dodatkowe obciążenie.

Prezes Koratasz odpiera też zarzuty niektórych mieszkańców bloku, że nie zajmowała się wystarczająco wcześniej sprawą zamiany działek. - *Już w 1998 roku wystąpiliśmy z pismem do Urzędu Miejskiego o zamianę działek. Walne Zgromadzenie naszej spółdzielni wyraziło wtedy zgodę. Przeszkodził w tym nieregulowany stan prawny działek - wyjaśnia prezes Koratasz.*

Przedsiębiorca nie wyklucza możliwości zamiany gruntów. - *Tylko po co robić zaraz zadymę? - pyta. - Był nadzór budowlany i wszystko jest ustawione zgodnie z planem - podkreśla.*

(mak)

## Jakie prace na Nadburzańskiej

**Okolo 150 tys. złotych będzie kosztowało położenie na części ul. Nadburzańskiej w Łowiczu nakładki asfaltowej, ratusz ogłosił przetarg na wyłonienie wykonawcy prac, oferty mają zostać otwarte 5 października.**

Stan ulicy stał się katastrofalny, po pierwsze przez to, że ulica służyła dwa lata temu w okresie prac na trasie Warszawa - Poznań, a rok temu na Warszawskiej jako objazd, po drugie wzdłuż ulicy układano gazociąg, prowadzono też naprawy innych mediów. Nowa nawierzchnia zostanie położona tam, gdzie stan drogi jest najgorszy, czyli od budynku młyna do skrzyżowania z ulicą Warszawską - ok. 400 m oraz za skrzyżowaniem na tak zwanej Nadburzańskiej dolnej - około 60 metrów. Trzeba zaznaczyć, że zaplanowane prace

są w rzeczywistości dokończeniem inwestycji z 1998 roku, gdy to na zniszczonej Nadburzańskiej położono zamiast dwóch tylko jedną warstwę asfaltu. W ramach robót ratusz chce, by wyłoniony w przetargu wykonawca położył w miejscach, gdzie jest to wymagane, warstwę korygującą obecne nierówności, dopiero później właściwą warstwę asfaltu. Miasto chce w przyszłości wykonać przy tej ulicy dodatkowy kolektor kanalizacji deszczowej, ale wobec ostatnich ustaleń ma on zostać położony w poboczu drogi i w pasie chodnika.

W ramach tych prac nie zostanie jednak poprawiona nawierzchnia ulicy Nadburzańskiej skrzyżowaniu z Mostową, gdzie nawierzchnia jest mocno popękana. Naczelnik miejskich inwestycji Grzegorz Pelka zaznaczył jednak, że nie wyklucza dodatkowych napraw w tym miejscu. (tb)

## Oczyścić Uchankę

**Ratusz szuka wykonawcy prac konserwacyjnych mających poprawić stan koryta rzeki Uchanki (płynię wzdłuż ulic Prymasowskiej i Podgrodzie), która na odcinku miejskim uległa dość znacznemu zamuleni, co przeszkadza w swobodnym przepływie wody.**

m.in. pogłębieniem koryta, umocnieniem dna i skarp faszyną, obsiewem skarp mieszankami traw oraz zabezpieczeniem za pomocą betonowych płyt, a także remontem jazu spiętrzonego wody w okolicach ruin zamku, z wymianą jego zamknięcia.

Jedną z ważniejszych operacji w czasie prac ma być także udrożnienie spustu kanalizacji deszczowej, który znajduje się w Uchance. Wylot w wyniku zamulenia znalazł się poniżej warstwy osadów, przez co wody opadowe płynące z osiedla Bratkowice mają kłopot z wydostaniem się z kolektora. (tb)

Konserwacja ma dotyczyć 700-metrowego odcinka rzeki, od mostu na ul. Piaskowej do ujścia do Bzury. Firma, która wygra ogłoszony przetarg (otwarcie ofert ma nastąpić 3 października) zajmie się

## Toaleta na Nowym Rynku już uszkodzana

**Od 10 września toaleta w kształcie słupa ogłoszeniowego, która stanęła na Nowym Rynku, została oddana do użytku - i już pierwszego dnia padła ofiarą wandal, którzy najpierw urwali w niej kłamek, a potem uszkodzili stalowe drzwi, próbując prawdopodobnie dostać się do wnętrza.**

Toaleta została przekazana w administrację Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej, który ma w obrębie Nowego Rynku nieruchomości i zajmujących się nimi pracowników. Będą oni mieli obowiązek utrzymywać w toalecie czystość i porządek.

Wygodka ma nie wiele wspólnego z popularnymi, przenośnymi ubikacjami typu Toi Toi, w środku jest ok. 3 m<sup>2</sup> miejsca, znajduje się tam umywalka, muszla, oświetlenie, zimną będzie ogrzewana. (tb)

Firma Bramet z Chełmży, która ją dostarczyła miastu za ponad 36 tysięcy złotych, nieodpłatnie przekazała części zapasowe, które zamontowano.

REKLAMA

**BETRONIKA**

**BETON**

**ZBIROŻA**

k/Mszczonowa

**609 932 116**

**601 956 660**

**BLOCZKI**

**BETON TOWAROWY**

**BETRONIKA**

**eurobank**

## kredyt na dowód

Jeśli wzięłeś kredyt w innym banku i spłacisz go na czas - przyjdź do nas! Wystarczy, że pokażesz nam swój dowód osobisty i drugi dokument ze zdjęciem, a otrzymasz kredyt. W 15 minut. Do 20 000 zł. Bez zaświadczenia o zarobkach.



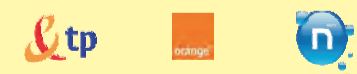
centrum obsługi klienta  
**0 801 700 200**  
koszt połączenia to koszt jednego impulsu taryfy lokalnej

Zapraszamy do placówki eurobanku,  
- Łowicz, ul. Zduńska 26.

**LOWICZ, UL. ZGODA 35**  
tel. (0-46) 837 49 86  
www.pcmarbo.com.pl

**Nowa promocja komputerów OPTIMUS**  
Zapraszamy!

POLECAMY:



**getinbank**

**KREDYTY**

- samochodowe
- gotówkowe
- dla firm
- rolników
- konsolidacyjne
- hipoteczne

**LEASING**  
na pojazdy ciężarowe  
nowe i używane

Tel. 046-830-02-49  
0-500-167-670  
ŁOWICZ  
ul. Stary Rynek 9/10



# Księżackie motywy czarowały w Manufakturze

**O tym, jak bardzo mylą się wszyscy, którym hasło „Łowicz” w modzie kojarzy się tylko z ludowymi kubrakami i ciężkimi, bombiastymi spódnicami w pasy, można było przekonać się w miniony weekend w łódzkiej Manufakturze. Stylowe dodatki, inspirowane ludowym rękodziełem, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.**

22 i 23 września dziedziniec Manufaktury - największego w Łodzi centrum handlowo-rozrywkowego położonego na terenie dawnego imperium włókienniczego Izraela Poznańskiego, zamienił się w Łowicką Wioskę. Wokół placu stało 10 drewnianych chat, w których wszechstronnie promowano walory Łowicza i gmin ościennych: od kuchni, przez twórczość ludową, po informacje turystyczne i historyczne. To tam swoje stoiska otworzyło m.in. muzeum w Sromowie, skansen w Maurzycach oraz wydział promocji Urzędu Miejskiego w Łowiczu. Prezentowało się też sześć Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu łowickiego oraz dwunastu twórców ludowych.

Konferansjerką zajął się znany wszystkim łowiczanom Eligiusz Pietrucha. Gwarę łowicką prezentowały na scenie dzieci z Zielkowic oraz Zofia Mycka, występowały zespoły folklorystyczne: „Jarzębina” z Zielkowic, „Krzewina”, „Blichowiacy”, „Koderki”, zespół z Pilaszkowa, „Kalina” z Domaniewic.

W ciągu tych dwóch dni przez główny rynek Manufaktury przewinęło się szacunkowo 100 tysięcy osób.

## Ożywić miejski styl

Niewątpliwie największe zainteresowanie wśród zwiedzających wywołały trzy pokazy mody inspirowanej sztuką ludową

z okolic Łowicza, przygotowane przez Martę Wróbel z Galerii Łowickiej. Ku zdziwieniu wielu eleganek okazało się, że zaprojektowane i wykonane przez Mariannę Madanowską z Kocierzewa dodatki, w których wykorzystano tradycyjne elementy zdobnicze - haftowane róże i inne kwiaty, znakomicie pasują do współczesnych kreacji. Modelki prezentowały torebki, chusty, paski oraz krawaty.

W pewnym momencie na wybieg wkradła modelka ubrana w wyszywane koralikami czarne, aksamitne bolerko z modnie

dową wycinanką i smycze z motywem pasiaka. Z kolei zakończone frędzlami pasy grubej wełnianej tkaniny, niegdyś stosowane do przewiązywania w talii męskiej koszuli, w XXI wieku powracają na salony w charakterze twarzowych i ciepłych szalików. We wspaniałym krawacie ozdobionym ludowym wzorem przyjechał do Łodzi m.in. burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński.

Niektóre elementy strojów, które oglądano na pokazie, można było od razu kupić w kramach hafciarek i koronczarek, m.in.



Zofia Mycka ze Strzelcewa w gminie Łowicz rozdawała promujące swoje księstwo folderki.

zapinanymi nad nadgarstkiem, szerokimi rękawami.

- *Czy uwierzycie państwo, że to bolerko ma ponad 100 lat? Pochodzi ze zbiorów łowickiego muzeum.* - przekonywały prezentarki przecierających ze zdumienia oczy widzów. Ten odświętny element stroju naszych praprababek, w połączeniu z modnymi czarnymi spodniami i prostą białą koszulą, wyglądał znakomicie.

Wśród prezentowanych ubrań i dodatków królowały kreacje kobiece, choć nie zabrakło też efektownych elementów męskiej garderoby. Modele pokazali m.in. T-shirty z nadrukami inspirowanymi lu-

Marii Madanowskiej, która dla firmy jubilerskiej Kruk wyszywała wzory łączone z biżuterią. Bardziej skomplikowane i wymagające większego nakładu pracy wzory należało zaś zamówić.

## Żur i wędzonka

Impreza w Manufakturze nie ograniczyła się jednak ani do mody, ani do przedstawienia walorów turystycznych i kulturalnych samego Łowicza - choć rozdano m.in. 3000 folderów. Wokół placu swoje stoiska rozstawiły gminy wchodzące w skład powiatu łowickiego i koła gospodyń wiejskich.



Wyszywane przez ludowe twórcynie paski i odpinane mankiety znakomicie urozmaicają biurowy „mundurek”.

Spragnieni kulinarnych nowinek łodzianie okupowali kramy z regionalnymi przysmakami: chlebem ze smalcem, ogórkami kiszonymi, kaszą z grzybami, przetworami firmy Agros Nova, Pszczółka, marynatami firmy Urbanek, a także wędzonymi kielbaskami i miodem.

Najbardziej tradycyjne danie - żur - serwował Grzegorz Borcuch, kucharz, który sam wychował się w Łowiczu. Przekonywał, że jest to żur na grzybach według przepisu jego prababci, znalezionej gdzieś na strychu. On też poprowadził ciekawą prezentację poświęconą sztuce kulinarnej wywodzącej się z samego serca Mazowsza, on radził jak przyrządzić żeberka w sosie własnym z kaszą gryczaną.

Z kolei na stoisku łowickiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, która w zeszłym roku świętowała setne urodziny, można było spróbować jej wyrobów - w tym napojów na bazie serwatki łączonych z sokami owocowymi lub kawą.

W piątek, a potem po raz drugi w sobotni wieczór, na zakończenie imprezy, zespół ludowy z Boczek Chelmońskich wystawił dla łodzian muzyczny spektakl „Wesele łowickie”. Przedstawienie cieszyło się sporym zainteresowaniem, przed sceną zgromadziło się około dwustu osób oczarowanych wielobarwnym orszakiem weselników i urodą panny młodej, której skronie, zamiast welonu, zdobiła tradycyjna, wysoka, ślubna korona.

- *Jesteśmy pierwszą grupą samorządów, która prezentowała się w Manufakturze. Nasze występy spodobały się i otrzymaliśmy zaproszenie na ponowny pokaz folkloru na Wielkanoc 2008* - mówi Artur Michalak, naczelnik wydziału promocji w łowickim ratuszu.

Urządzenie sceny i stoisk oraz pokazów i występów kosztowało samorząd miejski około 17 tys. zł, zaś powiatowy około 10 tys. zł. Wszystkie po to, by przyciągnąć do Łowicza turystów z Łodzi. (ewr; eb)

PROMOCJA!

**OKNA z Krakowa**  
Recepta na bezpieczeństwo

Okna Protect Plus i Protect Ultra Plus z antywłamaniowymi zabezpieczeniami tylko teraz w specjalnej ofercie cenowej!

klamka z kluczem

okucia antywłamaniowe WK1 lub WK2

szyba Premium Glas

zobaczysz różnicę

**OKNOPLAST®**  
KRAKÓW

www.oknoplast.com.pl, infolinia 0801 14 00 00

\*szczegóły w salonach sprzedaży  
ŁOWICZ, ul. Nowy Rynek 26, tel. 046/ 837 49 43; SKIERNIEWICE, ul. Senatorska 25, tel. 046/ 833 22 21

## PCK szuka ratowników

Łowicki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje nabór do młodzieżowej grupy ratowników medycznych. Spotkanie informacyjne odbędzie się w biurze PCK w Łowiczu przy ul. Starościńskiej w sobotę, 29 września, o godz. 12. Młodsi ratownicy uzupełniają profesjonalną obsługę medyczną w czasie imprez masowych w Łowiczu, udzielając pierwszej pomocy podczas kontuzji lub zasląbnień. Zajmują się też przekazywaniem wiedzy na temat pierwszej pomocy w czasie pokazów i szkoleń. W ubiegłym roku odbyły się 32 szkolenia dla 456 osób i 16 pokazów dla 3 tys. osób. (tb)

## Wzrasta ruch w miejskiej bibliotece

Podczas wakacji zaobserwowano już wzrost zainteresowania wypożyczaniem książek w Miejskiej Bibliotece na Bratkowicach. Godziny otwarcia biblioteki są takie same jak przed wakacjami, czyli od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00 oraz w soboty od 9.00 do 14.00. Inny czas pracy obowiązuje w filii biblioteki w ŁOK przy ul. Podrzecznej: poniedziałki od 12.00 do 16.00, wtorki i środy od 11.00 do 17.00 oraz w czwartki i piątki od 9.00 do 16.00. W soboty filia jest nieczynna. (eb)



# Hitlerowskiej mundury na Podręcznej

Pierwsze kadry filmu o łowickim podziemiu już nakręcone

Zataczasz się, bo jesteś pijany, krzyczysz do młodego chłopaka „Halt!” i próbujesz wyciągnąć pistolet z kabury, ale nie udaje się...

- A ty mi pokaż, że skradasz się pomiędzy wagonami. Z daleka widzisz niemieckiego żołnierza i on idzie w twoją stronę... - między innymi takie epizody musieli odegrać młodzi ludzie, którzy starali się dostać nieduże role w dokumentalnym filmie o Armii Krajowej, który był kręcony w Łowiczu. Na zorganizowany w ostatni piątek, 21 września, w sali Łowickiego Ośrodka Kultury casting przyszło ponad trzydziestu młodych ludzi. Pierwsze zdjęcia do filmu odbyły się już dwa dni później, 23 września.

Przypomnijmy, że film powstaje w ramach programu „Łowicz 1939-1945. Pamiętamy”, na realizację którego miasto otrzymało dofinansowanie z programu „Patriotyzm Jutra” Narodowego Centrum Kultury.

Reżyser Przemysław Śmigiel z Krakowa wraz z producentem i ekipą filmową poszukiwali aktorów i aktorek w wieku od około 15 do 17 lat oraz aktorów w wieku 25 do 28 lat. Młodzi ludzie odgrywać mieli rolę AK-owców, a najstarszy z nich pijanego niemieckiego oficera.

Po zapisaniu nazwisk i wieku uczestnicy castingu byli pojedynczo zapraszani przez reżysera. Każdemu z nich reżyser najpierw przyglądał się, a po chwili prosił o odegranie krótkich scenek. - Jeśli ktoś się nie dostał do filmu, to wcale nie oznacza, że nie umie grać czy nie nadaje się na aktora. Po prostu szukamy charakterystycznych postaci. Konkretnych młodych twarzy - mówił reżyser. W wyborze pomagała mu prowadząca w ŁOK zajęcia teatralne Małgorzata Buczyńska. O pomoc zwrócił się Tomasz Różycki, łowiczanie zaangażowany w produkcję filmu. - Może nam Pani pomóc, bo zna wiele osób z tych, które przyszły na casting - mówił. Ostateczny wybór jednak należał do reżysera. - Ten mi się podoba, ma nietuzinkową twarz. Zapiszmy przy nim znak zapyta-



Bartek Karski w mundurze niemieckiego żołnierza Wehrmachtu.



Montaż jednego z rekwizytów filmowych, napisu „Dom Żołnierza” w języku niemieckim, nad wejściem na dziedziniec ŁOK.

nia... - mówił szeptem do osoby pełniącej rolę sekretarki. Ostatecznie w filmie zagraли: Daniel Wojda, Tomasz Dylik, Mateusz Czubak, Barbara Krupka, Marcin Miodek oraz Małgorzata Gałusa i Wojciech Podleśny, dwie ostatnie osoby z teatru „Kołowrót”, a niemieckiego oficera - Bartek Karski.

Pierwsze zdjęcia kręcono już w miniony weekend. Ulica Podręczna kilkukrotnie była za-

mykana dla ruchu. Wieczorem w niedzielę policjanci wstrzymywali ruch na skrzyżowaniu z ul. Browarną oraz ul. Floriana. Wejście do ŁOK udekorowane zostało oraz Małgorzata Gałusa i Wojciech Podleśny, dwie ostatnie osoby z teatru „Kołowrót”, a niemieckiego oficera - Bartek Karski. Pierwsze zdjęcia kręcono już w miniony weekend. Ulica Podręczna kilkukrotnie była za-

filmowa z Krakowa z całym niezbędnym sprzętem.

Część wyłonionych w castingu aktorów: Bartek, Wojtek, Marcin, Małgosia i Basia spotkali się na planie o godzinie 15. Najpierw były próby, później dobieranie garderoby. Po 16 rozpoczęły się pierwsze ujęcia. Wojtek grał łowickiego AK-owca, który zamalowywał niemiecki napis farbą. Sama scena zamalowywania nie była odgrywana, lecz tylko fragment, gdy idzie on w kierunku Przyrynku i przechodzi obok dzisiejszego ŁOK. Mija dwie dziewczyny oraz Marcina. Kiedy jest na wysokości bramy na dziedziniec, wyłania się z niej pijany oficer Wehrmachtu i krzycząc „Halt!” usiłuje jednocześnie wydobyc pistolet z kabury. W rolę niemieckiego oficera znakomicie wcielił się Bartek. Wojtek ucieka wprost na kamerę i jej operatora. Młodzi aktorzy powtarzali ujęcie kilka razy, zgodnie z instrukcjami reżysera. - Wyszło super. Jesteście naturalni, oby tak dalej - pochwalił po zakończeniu nagrania Przemysław Śmigiel. Scenę nagrywano z różnych ujęć dopóki nie zapadł zmierzch. (eb, mak)

## Ratusz poszukuje statystów

Około 40 statystów w różnym wieku, którzy będą odgrywali ludność cywilną podczas planowanej 13 i 14 października rekonstrukcji walk o Łowicz w 1939 roku, poszukuje wydział promocji i kultury łowickiego ratusza.

Mile widziane będą też osoby, które interesują się historią, szczególnie tą lokalną, które będą mogły pełnić rolę doradców oraz będą sprawować nadzór i opiekę nad uczestnikami rekonstrukcji.

- Zapraszamy do współudziału w rekonstrukcji walk o nasze miasto również bezpośrednich świadków tamtych zdarzeń - powiedział nam naczelnik wydziału promocji i kultury Artur Michalak. Statysty, którzy będą uczestniczyć w rekonstrukcji, muszą w własnym zakresie ubrać się w strój, który obowiązywał w 1939 roku. Muszą być też dyspozycyjni. Oprócz rekonstrukcji 13 i 14 października będą musieli bowiem uczestniczyć w dwóch, a może nawet trzech próbach terenowych. Statysty oraz osoby, które zechciałyby, na zasadach wolontariatu, uczestniczyć w przedsięwzięciu, proszone są o zgłaszanie się do czwartku, 4 października, do Wydziału Promocji i Kultury w ratuszu.

Miasto również zamierza zwrócić się o pomoc w rekonstrukcji do mieszkańców kamienic wokół Starego Rynku. - Będziemy prosili

Gimnazjum nr 1

## Dobre pomysły mile widziane

Wybory samorządu szkolnego odbyły się we wtorek, 25 września, w Gimnazjum nr 1 w Łowiczu.

Uczniowie dokonywali wyboru w sposób tajny, szkolna komisja wyborcza do południa pracowała w świetlicy. Kandydatów do samorządu zgłaszały klasy, kandydaty te muszą być zaakceptowane przez wychowawców. W sumie kandydatów było 22, a każdy uczeń mógł głosować na 3 osoby.

W ubiegłym tygodniu na apelu szkolnym każdy z kandydatów przedstawiał swój program wyborczy. - Deklarowali chęć organizowania akcji charytatywnych, spotkań z ciekawymi ludźmi, wpro-



W rekonstrukcji wydarzeń z 1939 roku uczestniczyć będzie około 40 statystów, którzy będą odgrywali role miejscowej ludności.

mieszkańców, żeby w sobotę około godziny 20 nie używali w domu oświetlenia. Poprosimy też o wpuszczenie pracownika urzędu, żeby mógł zakleić szyby w oknach, jak to było w 1939 roku oraz o symboliczne zapalenie świec - mówi naczelnik Michalak.

Przypomnijmy, że rekonstrukcja walk o Łowicz planowana jest 13 i 14 października. Uczestniczyć w niej ma 40 polskich żołnierzy, 40 żołnierzy niemieckich, 40 osób ludności cywilnej oraz pojazdy, w tym pancerne. O szczegółach imprezy poinformujemy szczegółowo za tydzień.

(mak)

## Piotr Świderek w kadrze narodowej

Uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, Piotr Świderek, zdobył tytuł pierwszego wicemistrza Polski w Mistrzostwach Polski Modeli Akrobacyjnych kat. F3A.



Piotr Świderek z pucharem wicemistrza Polski.

Sukces ten zapewnił Piotrowi miejsce w kadrze narodowej na Mistrzostwa Europy w przyszłym roku.

O rzadkim hobby Piotra pisaliśmy jeszcze przed wakacjami, kiedy to opowiedział nam o swoich aspiracjach i marzeniach. Już początek obecnego sezonu 2007 był dużym sukcesem Piotra podczas Pucharu Europy w Austrii, gdzie zajął

17 pozycję, deklasując pozostałych zawodników z Polski (w tym obecnego mistrza i wicemistrza Polski). Dziś mówi, że osiągnął swój tegoroczny cel - jest wicemistrzem Polski F3A. Jak co roku wystartował w 4 zawodach pucharu Polski

oraz w zawodach o puchar Europy, podczas których zbierał punkty do klasyfikacji sezonowej. Podsumowaniem sezonu były mistrzostwa Polski. Zawody odbyły się 15 i 16 września na lotnisku w Toruniu. Rozegrano je w dwóch etapach. 15 września modele akrobacyjne, zdalnie sterowane przez poszczególne zawodników, wykonywały loty według programu eliminacyjnego. Sześciu najlepszych zawodników zakwalifikowało się do niedzielnego finału, wśród nich znalazł się Świderek. Sterowane przez zawodników modele wykonywały trudniejszą wiązkę figur akrobacyjnych, np. beczek i pętli. I tutaj pokazał on wysoki poziom.

(eb)

REKLAMA

KSIĘSTWO ŁOWICKIE  
PERŁA W KORONIE

NARODOWE CENTRUM KULTURY

radio Victoria

SZCZEGÓLNE INFORMACJE  
www.ksiestwolowickie.pl





**SZTUCZNE KWIATY DLA WARSZAWSKICH DZIECI.** Wykonywania kwiatów z bibuły uczyła się grupa 29 dzieci z jednego z Domów Dziecka w Warszawie, która 22 września odwiedziła GOK w Bolimowie. Technika bibułkarstwa wywodzi się z folkloru łowickiego, ale stylistyka jest odmienna. Goście otrzymali na pamiątkę książki oraz bukiet kwiatów wykonany przez prowadzącą warsztaty Teresę Mechocką. Po warsztatach zwiedzali Bolimów, uczestniczyli też w warsztatach ceramicznych u rodziny Konopczyńskich, mieli ognisko. (eb)

## Nie będzie mógł jeździć

**Skarniewicki Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Łodzi tylko nieznacznie zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu, skazujący Sylwestra K. za nieumyślne spowodowanie wypadku pod Goleńskiem 2 stycznia 2005 roku, w którym zginęła 22-letnia wówczas Monika Z. z Łowicza.**

Do wypadku doszło około godz. 20 na drodze Łowicz - Kiemozia na wysokości Goleńska. Kierujący ciężarówką Man Sylwester K. jadący w kierunku Kiemozi, zjechał na lewą stronę drogi, doprowadzając do zderzenia czołowego ze Skodą Felicią, kierowaną przez 26-letniego Piotra M. Pasażerka Skody zginęła na miejscu, obrażeń ciała doznali kierowca Skody oraz pozostali pasażerowie - Piotr J., Monika A., Tomasz A. Kierowca Mana był trzeźwy, z wypadku wyszedł bez obrażeń.

Oskarżony od przyjazdu policji na miejsce utrzymywał, że zjechał na lewy pas jezdni, chcąc ominąć pieszego. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Łowiczu ustalono na podstawie opinii

biegłych oraz zeznań świadków, że pieszego na drodze nie było. Jednocześnie sąd zauważył niedociągnięcia policji w prowadzeniu postępowania wyjaśniającego, polegające na nie sprawdzeniu na miejscu wersji zdarzeń przedstawianej przez oskarżonego. Ustalono, że Sylwester K. jechał z prędkością 65 km/h.

Sąd I instancji uznał w wyroku z 8 lutego 2007 roku Sylwestra K. winnym nieumyślnego spowodowania śmierci Moniki Z. oraz ciężkich obrażeń Piotra M. Wymierzył oskarżonemu karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz zakaz prowadzenia pojazdów na 4 lata, jak również karę grzywny wynoszącą sto stawek dziennych po 30 zł każda.

Złożone w skarniewickim sądzie apelacje obrońcy oskarżonego oraz oskarżyciela posiłkowego dotyczyły wysokości kary. Sylwester K. prosił sąd odwoławczy o uwzględnienie jego trudnej sytuacji rodzinnej i finansowej. - *Jedynym zawodem, jaki wykonywałem był zawód kierowcy. Obecnie nie mogę pracować, na utrzymaniu mam żonę i dwoje dzieci* - mówił. Ponadto przeprosił poszkodowanych w wy-

padku oraz rodzinę Moniki Z. Oskarżyciel posiłkowy, ojciec Moniki Z. podkreślał, że kara wymierzona przez sąd pierwszej instancji jest za niska.

Skarniewicki sąd obniżył wymiar kary do 3 lat zakazu prowadzenia pojazdów i zwolnił oskarżonego z kosztów postępowania. Kara pozbawienia wolności została utrzymana w wysokości wymierzonej przez łowicki sąd. Sąd Okręgowy uznał, że kara 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawieszona, została odpowiednio uargumentowana. Uznał zaś, że środek karny (zakaz prowadzenia pojazdów) należy złagodzić, gdyż za jego orzeczeniem przemawiały w tym wypadku wyłącznie tragiczne skutki wypadku, nie zaś osobowość i dotychczasowe postępowanie oskarżonego.

Oskarżyciel posiłkowy wskazywał, że wyrok jest zbyt łagodny dla człowieka, który zabił jego córkę. Sąd wyjaśnił, że w tym wypadku żadna kara nie przywróci życia Monice Z., jednak okoliczności sprawy, jak i właściwości oskarżonego przemawiają za karą orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Łowiczu, a podtrzymałą przez sąd odwoławczy. (eb)

**Gmina Bolimów**

## Brak policjanta dał się odczuć

W tym roku, w porównaniu do ubiegłego, policjanci z Bolimowa jakby się pochowali. Jak wynika ze sprawozdania przedstawionego na sesji Rady Gminy Bolimów 14 września, w pierwszym półroczu 2007 nałożono 108 mandatów karnych na kwotę 8200 zł, podczas gdy w 2006 roku było to 139 mandatów na 11750 zł. Wylegitymowano 670 osób, a w 2006 - 1269 osób. Zatrzymano 56 dowodów rejestracyjnych, przed rokiem 70. Zatrzymano 10 osób na gorącym uczynku - przed rokiem aż 33 osoby.

Czy jest to spadek formy bolimowskich stróżów prawa? Co prawda stan etatowy policjantów w Bolimowie wynosi 1 + 4, jednak od lutego pracowano w składzie okro-

jonym o jednego funkcjonariusza, który przez 154 dni był na zwolnieniu lekarskim. Kierownik bolimowskiego posterunku Grzegorz Kołosowski uważa, że taka jest właśnie przyczyna niższych wyników prewencyjnych.

Jaka była skuteczność dochodzenia w bolimowskich policjantów? W przypadku kradzieży z włamaniem wszystkie cztery dochodzenia umorzono nie znajdując sprawców. Nie wykryto też sprawców w przypadku 4 kradzieży. Dwa dochodzenia zakończono aktem oskarżenia, jedno przesłano do Sądu Rejonowego, Wydz. ds. Nietletnich.

W kategorii uszkodzenia mienia I dochodzenie umorzono, nie wykrywając sprawcy;

w kategorii uszkodzenia ciała I dochodzenie umorzono nie znajdując znamion przestępstwa, I zakończono aktem oskarżenia. Wystawiono 17 aktów oskarżenia przeciw pijanym kierowcom.

Policjanci prowadzą nadal śledztwo w sprawie rozboju: sprawca jest ustalony i przebywa w areszcie tymczasowym. W toku jest inne dochodzenie, w sprawie kradzieży, w którym ustalono sprawcę, jednak ten się ukrywa.

W związku ze zbliżającym się okresem jesienno - zimowym, kierownik zapowiada nasilenie patroli na terenie działek letniskowych, które w tym okresie szczególnie narażone są na kradzieże i włamania.

## Co ustalił dzielnicowy

**Dzielnicowy rejonu ul. Warszawskiej składał 20 września przed Sądem Rejonowym w Łowiczu zeznania w procesie przeciwko Alinie K., właścicielce około 20 psów.**

Prokuratura oskarża ją, że 25 października 2006 roku naraziła Juliana P. na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nie dopilnowując psów, które wydostały się poza jej posesję i pogryzły mężczyznę.

Poszkodowany feralnego dnia szedł do kolegi na ul. Sochaczewską. Kiedy skręcił już z ul. Nadburzańskiej w Sochaczewską na wysokości zaniebanego sadu z kępy trawy po prawej stronie wybiegły cztery psy, a po chwili z sadu wybiegło kilka kolejnych. Gryzły, szarpiały skórę i zrywając ubranie. Poszkodowany krzyczał i wzywał pomocy. Kiedy już nie miał siły się podnieść, zasłaniał rękoma głowę. Zemlał, gdy psy zaczęły zry-

wać mu skórę z głowy. Ocknął się, kiedy stało nad nim dwóch młodzieńców, dwóch mężczyzn oraz kobieta.

Do tego zdarzenia, opisywanego już w NŁ, został wezwany dzielnicowy Marcin W. - *Ustalilem wówczas, że wataha psów należała do oskarżonej, na podstawie rozmów z sąsiadami* - mówił przed sądem policjant. Dowiedział się wówczas, że podczas całego zajścia oskarżonej nie było w domu. Pierwsza z pracy wróciła jej córka i naganiała psy z tyłu przez ogrodzenie na posesję. Sytuację tę sfotografowała córka sąsiadki. - *Bardzo dobrze, że ta pani robiła zdjęcia, teraz mamy dowody* - wskazał oskarżyciel posiłkowy, pokrzywdzony przez psy Julian P.

Dzielnicowy nie pamiętał jednak czy wcześniej, przed 25 października na policję docierały skargi na temat psów hodowanych przez panią K. Świadek zeznał ponadto, że po kilkugodzinnych próbach skontaktowania się z oskarżoną, udało się to dopiero wieczorem. Wówczas to Alina K. pozwoiliła pracownikom Zakładu Usług Komunalnych na zabranie kilkunastu psów do schroniska miejskiego. Podkreślił, że nie były to wszystkie psy. (eb)

## Schwytano dwóch złodziei i dwóch paserów

Cztery rowery górskie skradzione kilka tygodni temu odzyskała łowicka policja. - *Udało nam się ustalić nie tylko dwóch złodziei, ale też dwóch paserów, czyli osoby, które wiedziały, że rower pochodzi z kradzieży, a pomimo tego kupiły go* - powiedział nam oficer prasowy łowickiej Komendy Powiatowej Policji Leszek Okoń.

Rowery zostały skradzione na przełomie sierpnia i września z komórki przy ulicy Zduńskiej oraz piwnicy bloku przy

ulicy Armii Krajowej. Sprawcami kradzieży okazali się 18-letni Tomasz W. oraz 17-letni Sebastian B. Kradzione rowery, ze świadomością, że pochodzą z przestępstwa, kupili 31-letni Szymon S. oraz 23-letni Łukasz W. Policja odzyskała rowery i przekazała je już prawnym właścicielom.

Wobec sprawców zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zabezpieczenia majątkowego. (mak)

REKLAMA

**BUDVAR Centrum SA**

### Okna pcv bez ołowiu

**zanim  
złożysz zamówienie  
zażądaj certyfikatu  
na brak  
domieszek ołowiu**

**greenline** - nowa linia okien

**ŁOWICZ ul. Krakowska 1, tel. (46) 830 20 83**

infolinia: 0 801 404 801; 0 601 908 908

promocja do **50%**





# Stworzyłem zgrany zespół

**Pochodzi ze Zgierza, ale całe 40-letnie zawodowe życie spędził w Łowiczu. Ostatnie 25 lat był dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno -Wychowawczego. Jak wspomina te lata, co udało mu się osiągnąć, a co zostawia swojej następczyni Magdalenie Karskiej - opowiedział nam Zbigniew Sitkowski.**

Pierwszą pracę w Łowiczu podjął bezpośrednio po studiach, w 1967 roku, w ówczesnym Zespole Szkół Zawodowych, przy ówczesnej ulicy Żymierskiego - czyli obecnej Armii Krajowej. - *W szkole zasadniczej przygotowywałem kadre do Synteksu, który jeszcze nie działał, bo ruszył w latach 1971 - 1972 - wspomina nasz rozmówca. Tematyka przemysłu lekkiego nie była mu obca, bo najpierw ukończył technikum włókiennicze, a następnie studio pedagogikę. Po trzech epizodach - jak je nazywa - niezwiązanych bezpośrednio ze szkolnictwem (ratusz, LSM i Syntex), objął stanowisko dyrektora Państwowego Zakładu Wychowawczego w Łowiczu - bo tak ośrodek wtedy się nazywał. Było to w 1982 roku.*

- *Ośrodek mieścił się przy ul. Podrzecznej. Początkowo moja rola była trudna, ze względu na sytuację kadrową. Grono było rozбите i podzielone, współpraca między pracownikami trudna. Warunki lokalowe były bardzo złe.*

## Niektórzy trafiali tu za karę

Nowy dyrektor od początku postanowił zażegnać spory. Wiedział mniej więcej, czego konflikt personalny dotyczył, ale nigdy nie chciał dociekać, kto miał w nim rację. Od chwili jego przyścia do placówki sprawa uznana została za zakończoną i na szczęście nigdy już większych problemów nie było.

Wracając pamięcią do warunków sprzed 25 lat, były dyrektor opowiada, jak wyglądał dzień powszedni uczniów.



Dyrektor Sitkowski wśród uczniów. Zdjęcie zrobione przed głównym wejściem do szkoły w 2003 roku.

Najmłodsze dzieci nawet 5 razy dziennie „wędrowały” między budynkami ośrodka. Szkoła mieściła się przy Podrzecznej, a internat w dwóch budynkach: baraku na tyłach Szkoły Podstawowej nr 4 i w starej bursie sióstr bernardynek w Al. Sienkiewicza. Posiłki dzieci jadły tylko w drugim budynku, a nauka w szkole odbyła się na dwie zmiany.

Część uczniów rano szła z ul. Stanisławskiego do bursy na śniadanie, potem wracała do internatu. Drugi raz dzieci szły na obiad, po którym znów wracały do internatu. Trzecia wędrowka - lekcje w szkole, potem internat, z którego szły jeszcze na kolację i dopiero wracały do internatu.

Ośrodek liczył wówczas około 230 uczniów, z czego około 70 dzieci mieszkało w internacie. Problemów było wiele, jednym z nich był niewątpliwie brak specjalistów do pracy indywidualnej z dziećmi. Kształcenie w placówce polegało jedynie na obniżeniu wymagań w stosunku do szkół masowych. Zajęć indywidualnych było bardzo mało, prowadził je tylko logopeda zatrudniony na pół etatu.

Dyrektor zostawia to ze stanem obecnym, gdy zajęcia indywidualne prowadzi pracownicy zatrudnieni na 5 etatów, a szkoła liczy 130 uczniów.

Sitkowski przyznaje, że w latach 80. do szkoły trafiało wiele dzieci starszych, nawet uczniów klas VI - VIII, podczas gdy trafiać powinny do niej dzieci już w klasie II-III. Szkołę specjalną traktowano wtedy jako miejsce dla młodzieży, z którą nie dawano sobie rady ze względu na złe zachowanie, a nie upośledzenia. To na pewno nie było zgodne z zasadami pedagogiki. - *To na szczęście się zmieniło i obecnie nie dominuje już czynnik organizacyjny.*

W 1985 roku placówka zmieniła nazwę na Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy i tak nazywa się do chwili obecnej. Od września 1991 roku internat przeniesiono na ul. Podrzecznej, do dawnego internatu Liceum im. Chelmońskiego. Budynek starej bursy bernardynek był w bardzo kiepskim stanie technicznym i jego właścicielki zdecydowały się go rozebrać, uznając, że remont nie ma sensu. Nie pozostawało nic innego, jak przyznać im rację.

## Właściciele zamurowali korytarze

Na ul. Podrzecznej funkcjonowanie placówki było o tyle łatwiejsze, że szkoła i internat były obok siebie. Wkrótce jednak, bo po 2 latach, okazało się, że nieuchronna jest kolejna przeprowadzka. Zgłosili się bowiem prywatni właściciele budynku, którzy chcieli go odzyskać. Dyrektor Sitkowski od początku zdawał sobie sprawę z tego, że ostatecznie sprawa jest nie do wygrania. Jedyne co można było zrobić, to gra na czas, który trzeba było wykorzystać na znalezienie nowego lokum. Interweniował więc w kuratorium oświaty wielokrotnie, prosząc o pomoc w rozwiązaniu problemu. Nie było to jednak proste, sprawa toczyła się swoim administracyjnym trybem, w tym czasie też trzy razy zmieniał się skierniewicki kurator oświaty. - *Efekt działań właścicieli było zamurowanie w nocy korytarzy i zajęcie przez nich połowy budynku internatu. Na szczęście dzieci były wtedy poza ośrodkiem.* Gdy Zbigniew Sitkowski opowiada o tym, nie ma

w nim żalu ani złości. - *Ich postępowanie było zgodne z wyrokiem sądu.*

Sprawą zamurowania korytarzy zainteresowała się nawet telewizja. Dziennikarz, który przyjechał do Łowicza, miał być może nadzieję, że dojdzie do awantury między właścicielami a pracownikami ośrodka, którzy nie wpuszczają do środka murarzy. Nic takiego jednak nie miało miejsca, „akcja” odbyła się na tyle spokojnie, na ile było to możliwe, więc materiał telewizyjny nawet nie powstał.

## Nowy adres: ul. Powstańców 1863 r.

We wrześniu 1994 roku udało się przenieść internat ośrodka do budynku byłego żłobka zakładów Syntex przy ul. Powstańców, który przejęło miasto. Było to możliwe, bo zakład miał zobowiązania finansowe wobec miasta i jego ówczesny dyrektor Andrzej Rybus doszedł do porozumienia z ówczesnym burmistrzem Ireneuszem Jabłońskim. Wszystko rozpoczęło się jednak z inicjatywy dyrektora Sitkowskiego.

Budynek przejęty przez SOS-W był bardzo zdewastowany i gdyby placówka miała wtedy alternatywę, pewnie by nie zdecydowano się na tę przeprowadzkę. Inne wyjście jednak nie było, więc dzieci przeprowadzono na ul. Powstańców. - *Bydąc tutaj, widzieliśmy, że przedszkole Synteksu (sąsiadujące z internatem, w którym wcześniej był żłobek - przyp. red.) też traciło rację bytu, było w nim coraz mniej dzieci. Dowiedzieliśmy się, że Syntex nie był zainteresowany dłuższym prowadzeniem go, miasto też nie chciało go przejąć. Doszło do likwidacji, a budynek znalazł się w kręgu naszych zainteresowań.*

W 1995 roku ośrodek przeżył więc kolejną przeprowadzkę i przystosowania budynków. Internat przeniesiono do budynku po przedszkolu, szkołę - z Podrzecznej do budynku po żłobku. Tak funkcjonuje ośrodek do chwili obecnej, choć zmniejsza się liczba uczniów, a w 2002 roku budynek szkoły przeszedł generalny remont. - *Warunki pracy w szkole są teraz dobre. Nie ma potrzeby rozbudowy, choć sala gimnastyczna, choćby mała, byłaby bardzo przydatna.*

## Mniej uczniów, więcej pracy

W porównaniu z poprzednią dekadą, w latach 90. liczba dzieci w Specjalnym Ośrodku spadła do 160-150. Do placówki trafiały już tylko dzieci niepełnosprawne intelektualnie, czyli te, dla których ośrodek jest przeznaczony. Zmieniały się też stop-

REKLAMA

**kotły na ekogroszek**  
**NAJTANIEJ**

**- KOTŁY MIAŁOWO-WĘGLOWE**  
**- GRZEJNIKI ALUMINIOWE**

**wykonujemy**  
**instalacje c.o. z 7% VAT**  
**\* bezpłatne kosztorysy i porady techniczne**

**CENY**  
**od 5.450 zł**

**THERMO-STAN**  
**TECHNIKA GRZEWCZA**

**ŁOWICZ, ul. Napoleńska 12, tel. (046) 837-83-93**  
**GŁÓWNO, ul. Bielawska 17, tel. (042) 719-15-26**

**KREDYTY, POŻYCZKI**

**AWIS FINANCE**  
**USŁUGI FINANSOWE**

**ŁOWICZ**  
**ul. Pijarska 1 (I piętro)**  
**tel./fax: (0-46) 830-30-10**  
**tel. kom. 0504-557-962**

- hipoteczne
- gotówkowe
- inwestycyjne

**Uproszczona procedura!**  
**Bez zaświadczeń o dochodach!**  
**OFERTY RÓŻNYCH BANKÓW!**





## Gmina Kiernoza

# Główna linia czy przyłącze?

**Mieszkaniec Teresawa, powołując się na ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, oczekuje, że gmina wybuduje 120-metrowy odcinek wodociągu, z którego będzie mógł wykonać przyłącze do swojej nieruchomości. Wójt Zenon Kaźmierczak uważa, że to jest w całości przyłącze, które mieszkaniec musi zrobić na własny koszt.**

Zainteresowany przedstawił swój problem na sesji Rady Gminy 12 września. Zabierając głos, utrzymywał, że zgodnie z ustawą gmina ma obowiązek wodociąg doprowadzić i nie może za to brać żadnych opłat. Pytał, jak to wyglądało w gminie Kiernoza. Na pytanie odpowiedział sekretarz gminy Jarosław Bogucki. - *Gdy wodociągi były w gminie budowane, ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę nie obowiązywała, bo ona pochodzi z 2001 roku,*

*a wodociągowanie skończyliśmy w 1999 roku.* Z wyjaśnień sekretarza wynika, że główne linie wodociągu są już zbudowane, a sprawa pana S. dotyczy przyłącza, które wykonuje się na własny koszt, na podstawie warunków technicznych, które określa Urząd Gminy.

Mieszkańca Teresewa taka odpowiedź nie satysfakcjonowała, bo uważa, że chodzi o główną linię, a nie o przyłącze. Mówił też, że najbliższy jego nieruchomości odcinek wodociągu kończy się ślepo, a tak nie powinno być, bo w takich miejscach rozwijają się bakterie. Wójt Zenon Kaźmierczak wyjaśniał, że nie jest to jedyny tak zakończony odcinek wodociągu. Jest ich tyle, że gmina powinna wybudować kilka kilometrów łączników. Ponieważ byłoby to bardzo kosztowne rozwiązanie, odcinki te są często płukane poprzez hydranty. Woda z wodociągu jest kontrolowana przez sanepid i mieszkańcy nie muszą mieć obaw o jej jakość.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Stańczak ocenił z kolei sprawę jako indywidualną, którą rozstrzygać powinien wójt, a nie Rada Gminy. Rolą rady jest tylko przeznaczenie pieniędzy na budowę

wodociągu lub nie, gdy już zostanie rozstrzygnięte, czy nie jest to przyłącze.

Wtedy głos zabrał sołtys Teresewa, który prosił radnych o przeznaczenie na ten cel pieniędzy, uznając, że 120 m to nie jest dużo. - *U nas we wsi też są 3 gospodarstwa bez dostępu bez wodociągu, a bardzo chcielibyśmy go mieć* - powiedział radny Wiesław Bogucki z Czerniewa. Na tym dyskusję zakończono.

Sekretarz gminy już po sesji wyjaśniał nam, że problem ten polega na tym, że osoba, od której obecny właściciel kupił nieruchomość nie była zainteresowana doprowadzeniem wodociągu, dlatego nie jest on tam doprowadzony i nie ma nawet planów na tą budowę. Gdy wnioskujący wystąpił z wnioskiem do urzędu, otrzymał odpowiedź, na jakich warunkach sam może zrobić przyłącze. Ponieważ teraz wnioskuje o doprowadzenie wodociągu przez gminę, czyli o inwestycję, rozpatrzenie wniosku leży w gestii Rady Gminy. W tym roku w budżecie nie ma możliwości znalezienia pieniędzy na ten cel. Jeśli rada wnioskuje zaakceptuje, to może on być uwzględniony w budżecie na 2008 rok. (mwk)

## Gmina Bielawy

## Czy dach kosztował za drogo

**- To niemożliwe, żeby za 30 tys. zł nie wykonano całego dachu na budynku komunalnym w Mrodze - mówiła jedna z naszych czytelniczek. Dzwojąc do NŁ podała ceny metra kwadratowego blachy, wynoszące według niej 34 zł.**

Jej wątpliwości sprawdziliśmy w Urzędzie Gminy w Bielawach. Szczegółowe wyjaśnienia przedstawił pracownik nadzorujący inwestycję, Sławomir Dolny. W czasie wakacji prywatny rzemieślnik na zlecenie wymienił dach na tzw. czworokach o powierzchni 353 metrów. W czworokach w Mrodzie jest 7 mieszkań socjalnych. Za materiał gmina zapłaciła około 10 tys. zł. Za robociznę około 14 tys. zł. Materiał to blacha trapezowa, blacha do obróbki blacharskich, krokwie i łąty, cegła i cement na 2 kominy. Rzemieślnik musiał zdemontować starą, cementową dachówkę, następnie wymienił niektó-

re krokwie i łąty. Rozebrane i wymurwane od początku zostały dwa kominy. Rozebrany został też mur ogniowy o długości 14 metrów. W dalszej kolejności położona została blacha i wykonane obróbki blacharskie.

Łączny koszt wykonania 1 mkw. dachu obejmujący wszystkie wymienione powyżej prace wyniósł 68,83 zł, nie jest to więc wyłącznie cena 1 mkw blachy. Kosztorys inwestorki opiewał natomiast na ponad 30 tys. zł. Dzięki zatrudnieniu rzemieślnika gmina zapłaciła za prace 24.283,85 zł. Zaoszczędzono 5.700 zł, ale nie wystarczyło to na dokończenie wymiany całego dachu, gdyż konieczna jest również wymiana na ostatnim jego fragmencie konstrukcji, co podnosi znacznie koszty. Do dokończenia wyższego budynku zostało 12 mkw. Wraz z wymianą krokwi i łąt położenie nowego dachu na tym fragmencie kosztowałoby szacunkowo 14 - 15 tys. zł.

Łącznie zatem koszt 365 mkw. dachu wyniesie około 29 tys. zł. (eb)

## Gmina Bolimów

## Potrzeba więcej koszy

Okoliczności postawienia na terenie Bolimowa większej liczby koszy na śmieci mówił na ostatniej sesji Rady Gminy Bolimów, 14 września, radny Stanisław Cwalina. Zwracał uwagę, że szczególnie kiedy rozpoczął się rok szkolny, ulica prowadząca do szkół pełna jest śmieci. Nie do końca jest to wina przechodniów, skoro na ulicy brak jest koszy.

Wójt Stanisław Linart przyznał rację radnemu. - *Z pokorą przyznaję, że kiepsko u nas z koszami* - powiedział. - *Kilka postawiliśmy w ostatnim czasie nad zalewem i zdają egzamin.* Kosz stał też przy przystanku w Bolimowie, jednak stale jacyś wandalizmy gdzieś go wrzucali. - *Zajmiemy się ustawieniem większej ilości koszy. Wandalizm niektórych osób na pewno nas od tego nie zwalania* - zadeklarował wójt. (wcz)

## Będzie obwodnica dla Belchowa

Gmina Nieborów przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dróg asfaltowych na trzech ulicach w Belchowie, dzięki czemu powstanie wygodna obwodnica dla tej miejscowości.

Mowa tutaj o dwóch ulicach, na których asfalt położony zostanie w pełnym zakresie - Dworcowej i Sosnowej, i jednej, która utwardzona zostanie częściowo - mianowicie ulicy Granicznej. Łącznie będzie to 900 metrów bieżących dróg, obecnie gruntowych, na których wraz z podbudową wykonany zostanie asfalt o szerokości jezdni 4,5 m.

Obwodnica będzie wygodnym rozwiązaniem dla kierowców. Także autobus dowożący dzieci do szkół, nie będzie już musiał poruszać się po ciasnych osiedlowych uliczkach. Asfaltówka ma powstać do końca listopada. (wcz)

## Belchów - Dzierzgowek

## Chodnikiem do szkoły

Uczniowie z Belchowa Osiedla, uczący się w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Dzierzgowku, chodzą już do i ze szkoły po nowym chodniku ułożonym z kostki. W tym tygodniu firma brukarska Skierdruka ze Skierniewic zakończyła bowiem układanie ciągu pieszego na 850 metrach bieżących między tymi dwoma miejscowościami.

Inwestycję finansowała gmina Nieborów. Koszt prac wyniósł 119.995 zł brutto. Chodnik nie został ułożony w bezpośrednim sąsiedztwie drogi asfaltowej, ale w lekkim oddaleniu. Biegnie jedną stroną - prawą, idąc od Dzierzgowka w stronę Belchowa. (wcz)

## Gmina Bielawy

## Opał zamówiony

Firma Eko-Win z Piotrowic dostarczy opał do kotłowni w szkołach podstawowych i domach nauczycieli w gminie Bielawy, a także do Urzędu Gminy. W przetargu, który odbył się 18 września, zaproponowała najkorzystniejszą cenę, 460 zł za tonę węgla oraz 395 zł za tonę ekogroszku. Do przetargu przystąpiły jeszcze dwie inne firmy Z Witonii i Łowicza. Gmina zamówiła 200 ton węgla oraz 130 ton ekogroszku.

Natomiast 40 m<sup>3</sup> oleju opałowego do ogrzania szkół i przedszkola w Bielawach dostarczy firma „Morfeusz” z Piotrkowa Kujawskiego. Wygrała przetarg 25 września oferując cenę 2.499,74 zł/m<sup>3</sup>. (eb)

## Gmina Nieborów

## Wymiana oświetlenia

Na dniach rozpocznie się wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne sodowe na terenie gminy Nieborów. Przede wszystkim wymienione zostaną lampy w Mysłakowie, począwszy od Osiedla do przejazdu kolejowego w Arkadii. Wymienione też będą lampy w Kompinie od strony Zabostowa oraz pięć lamp w Nieborowie, w sąsiedztwie kościoła. Łącznie wymienionych zostanie około 35 lamp. (wcz)

## SP Dzierzgowek

## Wymienią blaty na nowe

Większość mebli szkolnych w Szkole Podstawowej w Dzierzgowku jest nowych. Szkoła otrzymała je przy okazji kompleksowego remontu, jaki miał miejsce w ubiegłym roku.

Na świetlicy pozostało jednak kilka starych taboretów, a w klasach kilka ławek. W najbliższym czasie w sprzętach tych wymienione zostaną blaty ławek. Koszty pokryte zostaną z pieniędzy zgromadzonych przez Radę Rodziców. (wcz)

## Piec dla szkoły w Sannikach

Na ostatniej sesji 29 sierpnia radni gminy Sanniki przeznaczyli 51 tys. zł na zakup pieca centralnego ogrzewania na ekogroszek z automatycznym podajnikiem. Zdemontowany zostanie natomiast stary piec węglowy. Dzięki wymianie sprzętu na nowocześniejszy ograniczona zostanie obsługa, prowadzona dotychczas przez dwóch palaczy. Po wymianie pieca, która nastąpi w połowie września, do obsługi potrzebny będzie jeden człowiek. (eb)

# PRACY

# OFERTA

KODAN w Łowiczu ul. Powstańców 6  
może zaoferować państwu

**pracę w naszej firmie**

- Przy dobrej i efektywnej pracy możemy zaoferować dobre zarobki.
- Pracownicy zatrudniani są na podstawie umowy o pracę.

Jeśli zainteresowało Państwa nasze ogłoszenie,

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ

kontaktując się z Marzeną Nowysz tel. (046) 839-44-10 lub mn@koda.pl

REKLAMA



# Normalny kraj nad Jordanem

**Po roku od otrzymania zaproszenia Krzysztof Kaliński mógł wreszcie polecieć do Izraela.**

Dla burmistrza Łowicza sierpniowa wyzta w Jerozolimie była symbolicznym pożegnaniem z pewnym okresem w życiu. Z czasami, gdy jako ceniony nauczyciel historii zarządzał miłością do niej setki uczniów. Ubiegłoroczny wybór na stanowisko burmistrza Łowicza oznaczał pożegnanie ze szkołą. Oznaczał też konieczność odmownej odpowiedzi na zaproszenie do wyjazdu do Izraela, skierowane przez tamtejsze ministerstwo edukacji. Trwał właśnie gorący okres wyborczy, wyjazd nie był możliwy. Wcześniej Kaliński nie mógł pojechać, bo w pierwszym proponowanym mu terminie na Izrael spadały właśnie rakietami wystrzelane z Libanu przez Hezbollah. Po raz trzeci propozycję ponowiono latem - tym razem skorzystał.

Wyjazd był formą uhonorowania Kalińskiego jako tego nauczyciela, który przygotował najwięcej uczniów w skali całego kraju, startujących w organizowanym co dwa lata konkursie „Historia i Kultura Żydów Polskich”. Wraz z nim 9 sierpnia do Tel-Awivu poleciało dwoje uczniów, laureatów ostatniej edycji konkursu: Magda Mizgalska z Częstochowy, obecnie studentka I roku historii na UW i Ignacy Nowogrodzki z Białej Podlaskiej, teraz na I roku medycyny na UJ.

Historia polskich Żydów pochwyliła Kalińskiego na izraelskiej ziemi od razu, już w momencie przylotu. Kierowca, który ich odebrał, był synem mieszanego, polsko-żydowskiego małżeństwa, które Polskę opuściło dopiero w 1959 roku. Cieszył się, że po latach może znowu rozmawiać po polsku. O to, by między sobą rozmawiali po polsku, zwrócił się też w rozmowie z gośćmi znad Wisły wiceminister oświaty Izraela. Sam nie włada już naszym językiem, ale jego rodzice owszem: gdy mieli tajemnice, które chcieli ukryć przed dziećmi, czy gdy się kłócili -

czynili to w języku Mickiewicza. Dźwięk naszej mowy pozostał mu w uszach do dziś, chciał go sobie przypomnieć - stąd taka prośba. Minister zresztą bardzo podkreślał znakomite obecnie stosunki polityczne, kulturalne i gospodarcze między Polską a Izraelem.

Przewodnik polskiej grupki, 30-letni Dawid, znakomicie wywiązał się z zadania. Pokazał wszystkie istotne dla poznania kraju miejsca. W pierwszym rzędzie te, które stanowią symbole żydowskiego patriotyzmu, w tym słynną twierdzę Masada. Potem Izrael religijny - w tym niektóre synagogi i dzielnicę ortodoksyjnych Żydów - chasydów, ścianę płaczu - jedyną pozostałość świątyni jerozolimskiej i grób Dawida. Także Izrael chrześcijański: od Na-

ogród pamięci, w którym swoje drzewko miał prawo zasadzić każdy odznaczony medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, przyznawany ludziom, którzy w czasie II wojny światowej ratowali Żydów. Ogród, w którym jedno z pierwszych, rzucających się w oczy drzew, zasadziła żyjąca do dziś Irena Sendlerowa, która uratowała w warszawskiego getta ok. 2,5 tysiąca żydowskich dzieci.

Polska obecność jest zresztą w Yad Vashem znacząca, by nie powiedzieć dominująca, a ekspozycja nie zawiera żadnych antypolskich akcentów, przeciwnie: podkreślone jest jak bardzo Polacy pomagali Żydom w czasie wojny. Życzliwie w stosunku do Polaków, a raczej po prostu normalnie, tak jak w odniesieniu do innych nacji, za-



Krzysztof Kaliński (z lewej) i dwoje polskich uczniów (z prawej) w towarzystwie izraelskiego kierowcy i przewodnika.

zaretu przez Kafarnaum, Jezioro Genezaret, miejsce chrztu nad Jordanem i miejsca Męki Pańskiej w Jerozolimie. Zaprosił ich nawet do domu, na urodziny swej siostry.

Wielkie wrażenie wywarło na Kalińskim mauzoleum pamięci ofiar Holocaustu - Yad Vashem. Nowocześnie zorganizowana ekspozycja, pokazująca ogrom tragedii na podstawie jednostkowych losów ludzkich.

chowowali się też spotykani przez burmistrza młodzi Izraelczycy.

Normalność jest zresztą słowem, które uderza w opowieści Krzysztofa Kalińskiego o dzisiejszym Izraelu. Normalny kraj, w którym ludzie bawią się w dyskotekach - lub nie, świętują szabat - lub nie, handlują z Arabami na bazarze - lub nie.

Tylko w niewielu miejscach obecność uzbrojonych żołnierzy przypomina, że jest to kraj, który tak wielu chce wymazać z mapy. (wal)



Maria Krakowiak w czasie realizacji programu wśród publiczności. Fot. Eugeniusz Rokicki.

## „Duże dzieci” z telewizji polubiły łowiczanekę

Ubrana w strój księżacki członkini zespołu „Łowiczanie” Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzecze, Maria Krakowiak, 11 września wzięła udział w nagraniu popularnego programu „Duże dzieci”, emitowanego w TVP2.

Autorzy programu zwrócili się do prezki stowarzyszenia Teresy Wojdy o pomoc w znalezieniu odpowiedniej osoby: kontaktowej, bezpośredniej i przede wszystkim potrafiącej opowiedzieć o leczeniu medycyną ludową, a także umiejącej postawić bańki. Wybór padł na panią Marię, która doskonale spełniła się w swojej roli.

Nagranie było ogromnym przeżyciem dla Łowiczanek, która tak jak wszyscy

goście programu została poproszona, by zasiadła przed dziećmi, występującymi w roli cenzorów oceniających gości i w zależności od tego czy przypadli im do gustu, przyjmujących do swego grona lub nie. Pani Maria spodobała się bardzo, zyskała sympatię nie tylko dzieci, ale także publiczności.

Po zakończeniu nagrania była oblegana nie mniej niż druga bohaterka programu, aktorka Krystyna Sienkiewicz. Proszono ją o autografy, strój ludowy zaś sprawił, że wiele osób chciało z nią zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Pani Maria pochodzi z rodziny księżackiej. Jest siostrą i ciotką dla wielu członków zespołu „Łowiczanie”. Lubi wszystko co ludowe i łowickie. (tb)

## Uszanować żołnierski cmentarz

Łowicki ratusz rozpocznie jeszcze w tym roku porządkowanie ogrodzenia cmentarza wojennego przy ul. Listopadowej, na którym spoczywają prochy polskich żołnierzy poległych 1939 roku.

Mogily, na których rokrocznie odbywają się uroczystości związane z wybuchem II Wojny Światowej, graniczą z cmentarzem prawosławnym, który jest praktycznie cały zniszczony i zarośnięty. Z tego też względu stał się on ulubionym

miejszem alkoholowych libacji. Ogłoszono właśnie przetarg na realizację pierwszego etapu prac przy wykonaniu nowego ogrodzenia dla cmentarza. Ratusz chce, by stare ogrodzenie z dwóch stron: zachodniej i północnej, zostało rozebrane, a w jego miejsce ustawiono nowe na słupkach stalowych umiejscowionych w stopkach betonowych, połączonych betonowym cokołem. Pomiędzy słupkami mają zostać założone segmenty stalowe. Ogrodzenie ma przypominać to, jakie jest od strony ul. Sikorskiego na targowicy miejskiej.

Na te prace ratusz otrzymał dofinansowanie z Rady Ochrony Pamięci Miejsc Walki i Męczeństwa w Warszawie w wysokości ponad 25 tys. zł. Ile dołoży swoich pieniędzy, uzależnione jest od wyniku przetargu mającego wyłonić firmę, która zajmie się pracami. Oferty mają zostać otwarte 28 września.

Drugi etap prac na cmentarzu przy ul. Listopadowej jest przewidziany w przyszłym roku, o ile Rada Pamięci przekaze drugą pulę dofinansowania na wykonanie pozostałej części ogrodzenia. (tb)

REKLAMA

### MultiKredyt

**Wybierz niskie raty**

NA 12 RAT	NA 24 RATY
1000 zł - 97 zł	1000 zł - 56 zł
2000 zł - 193 zł	2000 zł - 110 zł

**bez ukrytych kosztów**  
kwota kredytu nawet do 80.000 zł  
OKRES SPŁATY do 84 miesięcy

**Zadzwoń lub przyjdź!**

ŁOWICZ, ul. BROWARNA 10A  
UWAGA: na ulicy znajdują się dwa biura kredytowe  
MY jesteśmy obok sklepu „Kurczak” i Antykwariatu  
tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl

### Kredyty gotówkowe hipoteczne

- oferty dla klientów indywidualnych
- oferta dla osób prowadzących działalność
- oferty dla rolników

Liceum Ogólnokształcące i Uzupełniające dla Dorosłych

# SZANSA

2007/2008

STRYKÓW  
UL. BRZEZIŃSKA 1

Sekretariat: pon. - czwartek 11<sup>00</sup>-17<sup>00</sup> tel. 0601-936-845

REKLAMA

EKO-PLAST

Łowicz ul. Mostowa 20  
tel. (046) 837-41-59, 0509-877-268  
e-mail: eko.plast@neostrada.pl

# OKNA

PCV i DREWNIANE

**Oferujemy DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE**

**RATY 0% \* RATA 0%**

REKLAMA

### Twórczyni ludowe w folderze

Nakładem 2.000 egzemplarzy w październiku wydany zostanie folder poświęcony sztuce ludowej i jej twórczyniom z gminy Sanniki. W broszurze znajdują się informacje o takich osobach jak: Danieła Tomasiak, Teresa Wojno, Barbara Wiczorek, Anna Krystyna Cieślak, Elżbieta Siedlarek i Jolanta Mikołajczyk oraz niezujące już Małgorzata Kowalczyk, Marianna Siedlarek i dwie panie noszące takie samo imię i nazwisko - Zofia Makowska. (mwk)

# Najgorsze drogi na świecie

**O północnej Etiopii pisze podróżujący od ponad miesiąca po Afryce Sebastian Domżalski z Łowicza.**

**W**elcome to Ethiopia, przywitał nas o poranku oficer straży granicznej. Musiał być trochę skacowany, bo jak inaczej tłumaczyć fakt, że przez pół godziny bezproduktywnie przerzucał strony w jakichś zeszytach, zanim w końcu wpuścił nas na teren słynnej abisyńskiej wyżyny. Niby granica to tylko cienki pas ziemi oddzielający dwa kraje, ale już po kilku krokach widać było, że podróż po Etiopii będzie zupełnie inna od naszej wędrowki po sąsiednim Sudanie. Choćby przez religię (z kraju muzułmańskiego przejechaliśmy do chrześcijańskiego), czy wspomniany wcześniej alkohol

(reklamy piwa widać już nawet na posterunku granicznym), na rodzaju nawierzchni skończywszy.

Jak się później okazało, etiopskie drogi dały nam się we znaki. Po podróżach w Sudanie myśleliśmy, że już gorzej być nie może. Okazało się, że kręte górskie serpentyny Wyżyny Absyńskiej nie tylko biją na głowę pustynne szlaki Sahary, ale śmiało mogą startować w konkursie na najgorsze szlaki komunikacyjne świata! I to pod każdym względem: długości, krętości, różnicy pokonywanych poziomów. Nic więc dziwnego, że bogatsi turyści bez wahania wybierają samoloty Ethiopian Airlines (jedne z najbezpieczniejszych w całej Afryce). Nam nie pozostało nic innego, jak zmierzyć się z drogowym wyzwaniem.

Bardzo miłym wytchnieniem dla zmęczonego etiopskimi drogami ciała i ducha była 5-dniowa wędrowka w górach Simen.

Mimo panującej w Etiopii pory deszczowej, udało nam się podziwiać zapierające dech w piersi górskie krajobrazy i z bardzo bliska obejrzeć stado małych gelada. Ciekawe, że te normalnie uciekające przed człowiekiem zwierzęta mają jakąś słabość do „białych” i pozwalają im podejść nawet na wyciąganie ręki.

Północna Etiopia to przede wszystkim tzw. objazd historyczny. Szlak zabytkowy składający się z trzech punktów obowiązkowych: XVII-wiecznego pałacu w Gon-

der, strzelistych obelisków z Aksum i słynnych w całym świecie skalnych kościołów w Lalibeli. To właśnie te ostatnie zrobiły na nas największe wrażenie. Wykute w skale w XII wieku świątynie to nie tylko symbol wiary i miłości do Boga, ale także wspaniałego kunsztu architektonicznego. Do Lalibeli przyjechaliśmy też, by zobaczyć obchody Nowego Roku, który - tak się składa - będzie w Etiopii Rokiem Milenijnym. Jak to możliwe i jak wygląda takie święto - już w następnej relacji... *Sebastian Domżalski*



*Ksiądz w Lalibeli prezentuje tradycyjne etiopskie krzyże.*



*Wykuty w skale kościół św. Jerzego - Lalibela.*



*Jedna z małych gelada sfotografowana w górach Simen.*

## Odnowić rynek w Bolimowie

**Gmina Bolimów zamierza szukać zewnętrznych pieniędzy na odnowienie swojego rynku.**

**Najprawdopodobniej współpracować będzie w tym temacie z miastem Łowicz oraz niektórymi gminami powiatu łowickiego, przygotowującymi projekt turystyczny pod tytułem Barwy Księstwa Łowickiego.**

**L**iderem projektu, dzięki któremu pozyskać będzie można unijne pieniądze na podniesienie atrakcyjności turystycznej regionu, jest Łowicz. Uczestniczą w nim także gminy Kocierzew, Domaniewice, Nieborów i gmina Łowicz. Do projektu zaproszone zostały też dwie gminy z zewnątrz - wspomniany Bolimów i Lipce Reymontowskie.

Obecnie miasto czeka na wykaz zadań, na jakie gminy będą chciały pozyskać unijne pieniądze. - *Więcej szczegółów będę mógł podać po 26 września* - mówi szef wydziału promocji Artur Michalak. - *Jest to projekt turystyczny, ale gminy będą mogły otrzymać pieniądze nie tylko na same zabytki, ale także na przykład na budowę parkingów, dróg wyjazdowych itd.*

Wiadomo już jednak z dużym prawdopodobieństwem, na co pieniądze będzie chciała zdobyć gmina Bolimów.

Jak powiedział podczas piątkowej sesji Rady Gminy - 14 września - wójt Stanisław Linart, przede wszystkim będzie to renowacja bolimowskiego rynku, a także zmiana otoczenia kościoła świętej Anny w Bolimowie.

Do renowacji rynku gmina przymierza się od dłuższego czasu. Pierwotnie miała zamiar pozyskać pieniądze z Europejskiego Funduszu Odnowy Wsi. - *Rzeczywistość jest jednak taka, że mamy nikłe szanse na pozyskanie pieniędzy na rynek tego właśnie źródła* - powiedział podczas sesji wójt.

Gmina prowadzi aktualnie rozmowy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków na temat kształtu jaki przyjmie renowacja. Jak pisaliśmy już wcześniej, opinie na ten temat są rozbieżne. - *Marzeniem konserwatora jest to, aby cały rynek wyłożony został brukiem* - mówił podczas sesji wójt. Gmina widzi rynek jako oazę zieleni. Wójt dodał, że w rozmowach z konserwatorem dostrzegają jednak szansę, aby był to rynek zielony.

Konserwator stoi jednak twardo na stanowisku, że bolimowskiego rynku nie może przecinać, tak jak jest obecnie, droga na Skiemniewice. Dopuszcza istnienie ulic po bokach rynku, ale nie biegnącej przez jego środek. Wójt zapowiedział, że rozmowy będą jeszcze prowadzone.

Na razie nie ma jeszcze dyrektyw z Urzędu Marszałkowskiego, dotyczących składania wniosków o unijne pieniądze na lata 2007 - 2013. Gmina Bolimów liczy, że być może pojawią się one z końcem roku. Artur Michalak z wydziału promocji Urzędu Miejskiego ma nadzieję, że wcześniej, w październiku lub listopadzie.

(wcz)

Wszystkich miłośników ogrodów...

...gorąco zapraszamy!!

## Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych



**DNI OTWARTE  
6-7 Października**

**Przygotowaliśmy dla Państwa:**

- Ponad 500 gatunków roślin oraz dużo nowości.
- Promocje na rośliny żywoplotowe.
- Udzielimy porad dotyczących pielęgnacji i ochrony roślin.
- Podpowiemy również jak zaprojektować ogród lub zmienić coś w już istniejącym.

**Przewidziane upominki oraz atrakcje:**

- Profesjonalne Katalogi Roślin.
- Najwyższej jakości nawozy dla roślin ozdobnych.
- Upominki w postaci wybranych roślin.
- Poczęstunek przy wiejskim stole.
- Dodatkowe niespodzianki i atrakcje!!

**WYJĄTKOWE PROMOCJE!!!  
Tylko podczas dni otwartych!!  
Niskie ceny cały rok.**

Podczas dni otwartych  
czekamy na państwa od  
9:00 do 18:00

Więcej informacji  
na naszej stronie WWW  
[www.wazyńscy.pl](http://www.wazyńscy.pl)

Śleszyn koło Żychlina  
ul. Kasztanowa 40  
Tel. (024) 285-28-11

















**GABINET SPECJALISTYCZNY**  
w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., **SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
**Katarzyna Winczyk** - co drugi wtorek w godz. 14-16

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30

**PSYCHIATRA**  
**Elżbieta Bolanowska** - środy w godz. 13-16

**SPECJALISTA NEUROLOG** (umowa z NFZ)  
**Witold Wypych** - codziennie w godz. 8-10  
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG**  
**Janusz Dubas** - czwartki w godz. 16-18

**SPECJALISTA UROLOG**  
**Andrzej Menduś** - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., **KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
**Janusz Kajdos** - co drugi wtorek w godz. 16-18

**SPECJALISTA DERMATOLOG**  
**Zbigniew Wroniecki** - poniedziałki w godz. 15-16,  
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728  
wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39

**NEUROLOG**  
**Małgorzata Warchałowska** - środy w godz. 17-19

dr n. med., **SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
**Adam Rogowski-Tyłman**  
- piątki w godz. 16-19  
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA "DENTA-MED"**

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA  
Czynna od poniedziałku do soboty  
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. (046) 830-31-23, tel. dom. (046) 837-69-66  
tel. kom. 0-608-584-238

■ UMOWA Z NFZ NA PROTEZY  
■ WYBIELANIE ZĘBÓW LAMPĄ

**ZATRUDNIĘ STOMATOLOGA**

**MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ**  
specjalista ortodontcji

**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a  
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym  
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

**GABINET CHOROÓB SKÓRY**  
**DERMATOLOG**  
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
poniedziałki 9<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>, czwartki 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
Tel. 0-602-276-728

Gabinet Lekarski  
**WIESŁAW BIELECKI**  
lek. chorób wewnętrznych  
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52  
PRZYJMUJE:  
■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8<sup>00</sup> - 12<sup>30</sup>  
■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)  
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

**SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY**  
**PIOTR CZYŻ**  
przyjmuje w środy 15.30-18.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych  
**BARBARA FENC-BIELECKA**  
Przyjęcia:  
• poniedziałek, środa, piątek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup> i 15<sup>30</sup>-17<sup>00</sup>  
• wtorek, czwartek: 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>  
BADANIE KIEROWCÓW  
Porady w domu chorego  
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

**GABINET LEKARSKI**  
lek. med.  
**ŁUKASZ WESOŁOWSKI**  
Główno, ul. Bielawska 15

■ choroby wewnętrzne  
■ medycyna rodzinna  
■ badania kierowców i kandydatów na kierowców  
■ USG  
■ EKG  
■ wizyty domowe  
Tel. (042) 719-10-76, 0602-443-758

**GABINET CHIRURGICZNY + USG**  
**Krzysztof Ciesielski**  
specjalista chirurg  
Stryków, ul. Warszawska 94  
CZYNNE: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00  
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM  
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

■ ZABIEGI CHIRURGICZNE ■ WIZYTY DOMOWE  
■ ESPERAL ■ OBDUKCJE SĄDOWE  
■ ODRUCIA POALKOHOLOWE ■ BADANIA SPORTOWCÓW

**USG:** ■ tarczycy ■ piersi ■ jamy brzusznej ■ nerek  
■ pęcherza moczowego ■ prostaty  
■ narządów rodnych ■ dziecięcego stawu biodrowego

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6  
15.00 - 17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12  
Tel. (0-46) 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
DR NAUK MEDYCZNYCH  
**EWA GUZOWSKA-BARTNIAK**  
specjalista neurolog  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-602-264-817  
CZYNNE:  
środa 16.00-17.00, sobota 11.00-12.00

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
ZAPRASZA NA ZABIEGI  
terapii manualnej,  
refleksoterapii i laseroterapii  
■ zwalczamy ból pleców i kręgosłupa, głowy, stawów, rwy kulszowej,  
barkowej, korzonków. Uśmierzamy nerwobóle.  
■ nastawiamy kręgosłup, pomagamy w zwalczaniu skoliozy u dzieci  
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
GŁÓWNO, ul. Wojska Polskiego 10, (042) 639-86-40  
(042) 719-19-56, (042) 639-86-40, 0601-22-68-62

Gabinet Lekarski  
lek. med.  
**ALEKSANDER JANOWICZ**  
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70  
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00  
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH  
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - ZAPISY  
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

**Urszula Maciągowska-Siniarska**  
**SPECJALISTA ORTODONTA**  
Łowicz, ul. Krakowska 36 (w bramie obok poczty)  
wtorki, środy, piątki: 8-13; poniedziałki, czwartki: 15-19  
tel. (046) 837-28-54, (046) 837-02-66  
**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**  
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**Psycholog**  
**Karolina Margraf**  
Gabinet Prywatny  
w Łowiczu i Skierniewicach  
Zapisy tel. 501-261-437

**REHABILITACJA**  
mgr rehab. **Halina i Michał Sadowski**  
Główno, ul. Swoboda 23, tel. (042) 719-15-96  
■ LASER ■ KRIOTERAPIA  
■ MASAŻ ■ TERAPIA MANUALNA  
■ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA  
■ dyskopatia ■ rwa kulszowa ■ bóle stawów ■ szyi i barków

**SKLEP MEDYCZNY**  
■ materace i poduszki przeciwoleżynowe  
■ laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze  
■ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe  
■ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne  
■ poduszki i materace gorczycowe, gryczane  
■ wózki inwalidzkie  
■ skarpety, rajstopy przeciwżylakowe  
■ wkładki ortopedyczne do butów SCHOLL

**REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ**  
CZYNNE: PON.-PT. 10-18, SOB. 10-13

**LECZENIE KRĘGOSŁUPA**  
**ŁUKASZ KAWCZYŃSKI**  
■ dyskopatie  
■ rwa kulszowa  
■ przepuklina krążkowa  
■ skrzywienie i bóle kręgosłupa  
■ bóle głowy, szyi i karku  
■ bóle rąk i nóg  
Łowicz, ul. Armii Krajowej 2  
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30  
www.leczenie-kręgoslupa.pl

**GABINET LEKARSKI**  
lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECIALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII  
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12  
tel. gabinetu: (042) 710-72-67  
tel. domowy: (042) 719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18, sob. 11-13

chirurgia ogólna  
leczenie zylaków  
owrzodzeń żylnych  
pajęczków naczyńniczych  
skleroterapia  
rajstopy przeciwżylakowe  
wizyty domowe

**Prywatny Gabinet CHIRURGICZNY**  
**Paweł Bukala**  
KONSULTACJE  
po uzgodnieniu telefonicznym  
**0609-202-999**

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**ADEL ELMGASBI**  
SPECJALISTA CHIRURG-ORTOPEDA  
■ CHIRURGIA URAZOWA ■ CHOROBY KRĘGOSŁUPA  
■ CHOROBA ZWYRODNIENIOWA STAWÓW  
■ PALUCHY KOŚLAWE (HALUKSY)  
95-015 Główno, ul. Targowa 78  
tel. (042) 719-19-94, kom. 0-503-991-431

**GRAVIMED**  
GŁÓWNO ul. Sikorskiego 45/49  
(obok apteki)  
tel. 509-551-760  
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym  
wtorki i czwartki 16.00-18.00

**Piotr Widawski**  
LEKARZ SPECJALISTA  
GINEKOLOG-POŁOŻNIK  
■ laser do bezbolesnego usuwania nadżerek  
■ choroby kobiece  
■ opieka nad ciężarną

**MATURA 2008** angielski, niemiecki, francuski  
**PERFECTUS NOVI** Łowicz, ul. Braterska 9  
dawny Perfect na ul. Mickiewicza 16  
■ poziom podstawowy i rozszerzony  
■ zestawy testów zawierające wszystkie części egzaminu  
■ maksymalna liczba osób w grupie 6  
■ profesjonalne warunki i wyposażenie  
ZGŁOSZENIA tel. (046) 837-06-84, 837-72-39

**Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

**PORADNIA CHIRURGICZNA ONKOLOGICZNA**  
działająca w ramach umowy z NFZ (krótkie terminy oczekiwania)  
NZOZ Centrum Rehabilitacji i Usług Medycznych  
Łowicz, ul. 3 Maja 13, tel. (046) 837-85-46

**GABINET LEKARSKI**  
lek. med.  
**BOGDAN SŁUŻEWSKI**  
CHIRURG  
PRZYJMUJE:  
środa 16.00-18.00 lub po uzgodnieniu telefonicznym  
Łowicz, os. Kostka 20  
wizyty domowe po uzgodnieniu telefonicznym  
tel. 502-084-091

**OKULISTA**  
**LEK. ANDRZEJ WITECKI**  
przyjmuje po 15-tej  
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. (046) 837-35-59

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych  
USG EKG  
GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25  
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)  
TEL. 042 7-107-400

**FIRMA STOLARSKA ZATRUDNI**  
**-wykwalifikowanych STOLARZY** (tylko z doświadczeniem)  
**-pomocników stolarzy**  
Wymagania: ✓ znajomość maszyn stolarskich  
✓ wiedza techniczna  
✓ umiejętność pracy w zespole  
✓ prawo jazdy  
Miejsce pracy: Sarnów k. Sochaczewa  
Telefony kontaktowe:  
0601 939 485 lub 0601 348 855

**PRODUKCJA PUSTAKÓW** keramzytowych  
**BŁOCKÓW** KREGÓW betonowych betonowych  
Główno, Chopina 1/3  
Tel. 0-42 719-30-90  
0-507-150-766



Zawodnicy mieli po dwie szanse w rzucie kaloszem. Nie raz buty lądowały w okolicznych krzakach.

## Humin górą w Turnieju Wsi

W dziesiątej edycji Turnieju Wsi Gminy Bolimów, który odbył się 23 września na placu za szkołą w Huminie, wzięło udział aż 87 zawodników. Z roku na rok turniej zyskuje coraz większą popularność.

Drużyny turniejowe kompletowali głównie sołtysi i radni z poszczególnych miejscowości. Do zawodów stanęło siedem drużyn: dwie z Humina i po jednej z Nowych Kęszyc, Ziemiarni, Ziąbek, Bolimowa i po raz pierwszy w tym roku z Łasiecznika. W każdej z nich było od 11 do 15 zawodników, choć wymagane minimum to tylko 7 osób.

Rozegrano osiem konkurencji: w strzelaniu z wiatrówki do celu, strzelaniu z pistoletu, jazdy „na narciach”, jazdy taczka, rzucie kaloszem, wyciskaniu 17,5

kg odważnika, „łowieniu rybek” oraz przeciąganiu liny. W poszczególnych kategoriach przyznawano medale za trzy pierwsze miejsca. Zawody trwały cztery godziny.

W klasyfikacji ogólnej ponownie zwyciężyła pierwsza drużyna z Humina. Drugie miejsce to sukces Nowych Kęszyc. Trzecią lokatę wywalczyli zawodnicy drugiej drużyny z Humina. Miejsca poza podium przypadły odpowiednio: Ziemiarniom, Ziąbkom, drużynie z Bolimowa i Łasiecznika. Wyróżniono ponadto najmłodszego i najstarszego uczestnika zawodów, a byli to 8-letnia Zuzanna Mazgaj z Łasiecznika i 51-letni Marek Kaźmierczak z Nowych Kęszyc.

Rada Rodziców ze szkoły w Huminie przygotowała loterię fantową oraz stoisko ze słodkościami. Dochód ze sprzedaży losów oraz ciast przekazany zostanie na potrzeby szkoły. (eb)

### Bełchów Osiedle

## Ekologiczne jesienne granie

Każdy kto zamierza wybrać się w najbliższy piątek 28 września i sobotę 29 września na imprezę Jesienne Granie w Bełchowie Osiedlu, winien zabrać ze sobą kilogram makulatury bądź przynajmniej cztery zużyte baterie. Dla takich bowiem osób organizatorzy przygotowali prezenty niespodzianki. Na imprezie będzie też można kupić losy loterii fantowej, oglądać występy sceniczne oraz spróbować własnych możliwości wokalnych. Dwudniowa w tym roku impreza ma podtytuł „W zgodzie z naturą” i oprócz dobrej zabawy ma też służyć edukacji ekologicznej. Po raz pierwszy odbędzie się poza Nieborowem, na placu przy filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bełchowie Osiedlu. W piątek o 9.00 rozegrany zostanie konkurs ekologiczny pod tytułem „Sąd nad...”. Będzie miał on formę inscenizacji teatralnych uczniów szkół podstawowych z terenu gminy. Gros atrakcji przypada natomiast na dzień następny - sobotę: od 17.00 do 17.30 oglądać będzie można występ wokalny zespołu seniorów Wrzos z Domu Kultury w Zdunach. Od 17.30 do 18.00 oglądać będzie można występ grupy tanecznej Obsesja z filii GOK w Bełchowie. Od 18.30 do 18.30 ponownie wystąpi Wrzos. W godzinach 18.30 - 20.30 odbędzie się recital karaoke, który poprowadzi profesjonalna wokalistka Małgorzata Ługowska. Będzie to okazja, aby na scenie zaprezentowali się ci, w których drzemią ukryte talenty wokalne. Zaśpiewają do podkładu muzycznego, teksty utworów wyświetlane będą na telebimie. Kupić też będzie można losy loterii fantowej przygotowanej przez Koła Gospodyń Wiejskich w Bełchowie Wsi i Bełchowie Osiedlu oraz zamienić przyniesioną makulaturę i baterie na upominki niespodzianki. Wieczór zakończy dyskoteka, która trwać będzie od 20.30 do 23.00. (wcz)

### Mieszkańcy Kolonii Wola Szydłowiecka w gminie Bolimów chcą sprzedaż działki i tamtejszej strażnicy OSP.

Teren należy do gminy Bolimów, dlatego właśnie Rada Gminy musiała zgodzić się na tę sprzedaż podczas sesji, w piątek 14 września.

W miejscowości od kilkunastu lat nie działa jednostka OSP. Przez jakiś czas w budynku funkcjonował m.in. prywatny sklep, jednak obecnie od dłuższego czasu obiekt stoi pusty i niszczeje. Jak powiedział

## Lepiej niech nie niszczeje

na ostatniej sesji wójt, społeczność wsi uważa, że lepiej aby kupił posesję ktoś prywatny i zapobiegł naturalnej dewastacji budynku. Obecnie jeden z oferentów gotów jest nawet kupić ją wraz z mieszkającym tam nielegalnie bezdomnym, która to informacja wzbudziła podczas sesji lekkie rozbawienie.

Na sesji pojawiała się też koncepcja podzielenia terenu na małe działki i sprzedaży ich pod zabudowę. Wójt powiedział jednak, że atrakcyjność budynku bardzo by wtedy zmalała i mogłyby być proble-

my z jego zbyciem. Zresztą działka nie jest aż taka duża - ma 0,80 ha.

Radny Stanisław Cwalina zastanawiał się, czy może lepiej nie sprzedawać obiektu i zostawić go jako ewentualne zasoby komunalne. Wójt przyznał, że on także rozważał taką możliwość. Korzystniejsza wydaje się jednak sprzedaż. Rada gminy wyraziła zatem zgodę na sprzedaż nieruchomości. Kolejnym krokiem będzie wycena i ogłoszenie przetargu. (wcz)

REKLAMA

jakość i styl



szafy  
garderoby  
zabudowy wnęk  
meble kuchenne  
meble hotelowe

**Salon firmowy:**  
Łowicz, ul. Krakowska 18  
tel. +46 837 27 11

infolinia 0-801 300 400  
www.komandorlodz.pl



**Teraz lekka cena**

**RABAT 10%**

na elementy wnętrza szaf



**LEKKI OLEJ OPALOWY**

**Korzystna cena**  
**Niska zawartość siarki**  
**Dostawa w ciągu 24 h**  
**Wysoka wartość kaloryczna**  
**Wysoka temperatura zapłonu**  
**Zamówienia telefoniczne**

**Pomyślisz o nas**  
**ciepło**

**DA-NO**  
ul. Małszyce 2d/2e  
99-400 ŁOWICZ  
Tel. (046) 837-36-82  
0509-790-325  
0509-790-322

**DOM WESELYN**  
**Syntex**

**LISTOPAD - CENY PROMOCYJNE**

**PRZYJĘCIA WESELE**

**KLIMATYZACJA OGRÓDEK**

**ZAPEWNIAMY:**  
✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę  
✓ posiłki „palcę liżać” ✓ wiejski stół  
✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)  
✓ piękne udekorowanie sali  
✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę  
✓ SAMOCHÓD, KTÓRY ZAWIEZIE CIĘ DO ŚLUBU

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116



szukasz nowej pracy?  
my szukamy Ciebie!

Randstad poszukuje osób na stanowisko:

**pomocnik linii produkcyjnej**

- zakres obowiązków: prace pomocnicze przy linii produkcyjnej, pakowanie
- wymagana książeczka SANEPID
- miejsce zatrudnienia: Łowicz

Prosimy o kontakt z naszym biurem w godz. 9:00 - 16:00.  
Randstad, ul. Krakowska 18, 99-400 Łowicz,  
tel. 046 837 16 40, lowicz@pl.randstad.com

**randstad**

Studio kwiatowe Katarzyna Niedzielska

**DEKORACJE**

„Rzeczy niemożliwe robimy od ręki - cuda zajmują nam trochę czasu...”

**KOMPLEKSOWE DEKORACJE IMPREZ**

**BALONY - TKANINY - KWIATY**

**WESELA**  
**BALE**  
**STUDNIÓWKI**

SKIERNIEWICE UL. REYMONTA 4  
TEL. 0 600 788 677

**Wykonywanie ZDJĘĆ DO DOWODÓW**  
w domu u Klienta

Tel. 042 719-37-81, 0501-040-069

**Kwiaciarnia IKEBANA**

Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- dekoreacje pojazdów, sali weselnej i stołów

# Na ludowo w muzeum

Kolorowe i pachnące z daleka swojskimi wypiekami stoiska twórców ludowych oraz Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu łowickiego przyciągnęły 23 września do łowickiego muzeum rzeszę mieszkańców. Starostwo wraz z muzeum już po raz piąty zorganizowało Europejskie Dni Dziedzictwa.

Impreza, tym razem pod hasłem „Wędrowki z folklorem”, rozpoczęła się w samo południe. Na scenie pomiędzy łowickimi chałupami skansenu wystąpiły zespoły ludowe: „Jarzębina” z Zielkovic, „Blichowiacy”, „Koderki” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” z Domaniewic. Na kiermaszu sztuki ludowej nie zabrakło różnych jej wytworów od rzeźby, poprzez hafciarstwo, wyci-

nankarstwo, po elementy strojów łowickich.

Warsztaty odbywały się na terenie skansenu w Łowiczu. Haftu uczyły Bogusława Panek z Jastrzębi, Zofia Czubak z Łowicza oraz Teresa Foks z Łowicza. Warsztaty wycinanki prowadziły: Grażyna Gładka z Zabostowa, Teresa Kapuścińska z Łowicza, Maria Stachnal z Łowicza oraz Helena Miazek z Błędowa.



Maluchy z „Jarzębiny” z Zielkovic ujęły za serca wszystkich zebranych na dziedzińcu skansenu.



Najsmaczniejsze jadlo i najpiękniejsze stoisko było dziełem pań z KGW z Kocierzewa.

Zofia Siekiera z Karnkowa pokazywała jak zrobić łowickiego pająka. Przedzenie nici na kołowrotku przypominała Anna Odolczyk z Łowicza. Natomiast rodzina Konopczyńskich z Bolimowa przyjechała do skansenu z kołem garncarskim, pokazując jak lepić garnki.

W międzyczasie można było skosztować przepysznych wypieków pań z kół gospodyń wiejskich. Przy suto zastawionych stoiskach z mgnieniem oka zniknęły z półmiska tradycyjne potrawy.

Znalazło się też wielu smakoszy białego barszczu, szynki jajecznej i placka drożdżowego z owocami. Także drugie miejsce przyznano ex aequo. Zapracowały na nie panie z KGW w Pilaszkuwie gotując staropolski żur, kluski kładzione ze skwarkami oraz piernik, a także panie z KGW w Nieborowie za grochówkę, pierogi i senik. Trzecie miejsce przypadło w tym roku stoisku przygotowanemu przez Zielkownicę za krupnik z grochem, kapustę z grochem i ciasto z grochem.

Komisja konkursowa oceniła pięć wystawionych stoisk na dziedzińcu muzeum. Za najładniejsze i z najlepszym jadem uznano dwa stoiska: KGW w Kocierzewie Południowym (panie przygotowały w tym roku rosół z kluskami, schab pieczony i jabłka pieczone) oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu za przygotowanie

białego barszczu, szynki jajecznej i placka drożdżowego z owocami. Także drugie miejsce przyznano ex aequo. Zapracowały na nie panie z KGW w Pilaszkuwie gotując staropolski żur, kluski kładzione ze skwarkami oraz piernik, a także panie z KGW w Nieborowie za grochówkę, pierogi i senik. Trzecie miejsce przypadło w tym roku stoisku przygotowanemu przez Zielkownicę za krupnik z grochem, kapustę z grochem i ciasto z grochem.

(eb)

REKLAMA

# jesienna wypprzedaż

# do 30%

**emka**  
**MEBLE**

Łowicz ul. Magazynowa 11 tel. 046 837 97 37





## Drugi Obieg Art Festiwal

## Koncerty, filmy i warsztaty

Program dziewiątej edycji jesiennej imprezy **Drugi Obieg Art Festiwal** przyniesie nie tylko ciekawe koncerty, ale też warsztaty graffiti, podczas których motywem przewodnim będzie folklor łowicki, przegląd filmów zamordowanego reżysera Theo van Gogha oraz prezentację filmów grupy Filmowe Podlasie Atakuje.

**D**OAF rozpocznie się w **piątek, 28 września**, dwudniowym STREET ART FESTIWALEM. Będą to warsztaty graffiti oraz tzw. „graffiti jam”, podczas których motywem przewodnim będzie folklor łowicki. Zaprosze-



Rotterdam Ska Jazz Foundation - koncert 29 września.

ni artyści reprezentują całą Polskę. Z Poznania przyjadą: Pleks, Koza, Hytsza, Flesh, Gery. Ze Szczecina: Kiler, Pojep, Mela. Z Gdańska: Med Dog, Foxy, M-City. Łowicz będzie reprezentował graffitiarz występujący pod pseudonimem Ahmed. Podczas malowania murów i bramy prowadzącej na dziedzińiec LOK i Pracowni Sztuki Żywej warsztaty pt: „Łowicka sztuka ludowa” poprowadzi Maria Domińczak. Wstęp wolny.

W **piątek, 28 września**, przewidziane jest też otwarcie wystawy grafiki użytkowej oraz warsztatuwej Graphic Design by Funky Dad



Maria Peszek - koncert 7 października.

Crew: Szymon „Simc” Listewnik, Piotr „Bakero” Łukasz, Jacek „Intruz” Federowicz. Grafika warsztatowa: Aneta „Anett” Raźniak. Pracownia Sztuki Żywej, godz. 19, wstęp wolny.

W **sobotę, 29 września**, zaplanowany jest koncert Rotterdam Ska Jazz Foundation z Holandii w Pracowni Sztuki Żywej, godz. 19.00, bilety 12zł/15zł (cena wyższa w dniu koncertu). To holenderski zespół łączący w sobie elementy ska i jazzu. Zespół sięga do korzeni muzyki jamajskiej (reggae) z początku lat 60. XX wieku. Afterparty po koncercie poprowadzi DJ SIMC! (Beat-Bandith Rec) z Sopotu. Bilet wstępu kosztuje 10 złotych.



Przeгляд filmów Theo van Gogha od 2 do 4 października.

W **niedzielę, 30 września**, o godz. 19.00, również w PSZ, odbędzie się projekcja filmów Dominiki Gruber z łódzkiej ASP.

Od **2 do 4 października** w kinie Fenix będzie trwał przegląd twórczości Theo van Gogha. To ho-

lenderski filmowiec zamordowany w biały dzień w samym centrum Amsterdamu przez wyznawcę islamu. Zginął za otwarte głoszenie za pośrednictwem obrazu filmowego swoich poglądów, które według islamistów obrażały Koran. Obejrzieć będzie można trzy filmy: Cool (2 października), The Six Of May (3 października) i Luger (4 października). Wszystkie seanse o godzinie 19.00, bilety po 6 zł.

W **poniedziałek, 1 października** - spotkanie autorskie z Maxem Cegielskim w Pracowni Sztuki Żywej o godz. 18.00, wstęp wolny. To dziennikarz, pisarz, prezenter radiowy i telewizyjny, animator kultury, syn Tadeusza Cegielskiego, historyka. Były prezenter Canal+, współprowadził audycję „Masala” w Radiostacji, a następnie w Jazz Radiu i Radiu Bis. Jako Grodyński publikował wiersze w „Decentrum sztuki” i opowiadania w bruLionie. Od września 2007 razem z Martyną Wojciechowską prowadzi Studio Złote Tarasy w TVN.

W **piątek, 5 października**, odbędzie się pokaz filmów grupy „Filmowe Podlasie Atakuje!” oraz spotkanie z twórcami. Pracownia Sztuki Żywej, godz. 19.00, wstęp wolny. „Filmowe Podlasie Atakuje!” to inicjatywa służąca popularyzacji wszelkich odmian kina niezależnego z północno-wschodniej Polski.

W **sobotę, 6 października**, odbędzie się koncert zespołu Bakszys o godz. 19.00 - Pracownia Sztuki Żywej, bilety 12 zł/15 zł. Bakszys powstał w 1982 roku w Kluczborku. Z początku muzycy próbowali odnaleźć się w punk rocku, jednak już po kilku miesiącach muzyka Bakszys zaczęła ewoluować poprzez ska, rock steady, do korzennego reggae.

W **niedzielę, 7 października**, na zakończenie festiwalu odbędzie się koncert Marii Peszek w kinie „Fenix” o godz. 18.00, bilety 15 zł/20 zł.

(mak)

REKLAMA

# HOLLYDENT

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala), tel. 042 710-76-47

## usługi pielęgniarstwa

SZCZEPIONIA, ZASTRZYKI:  
 ▪ domięśniowe ▪ śródskórne ▪ podskórne ▪ dożylnie

OPATRUNKI, ZDEJMOWANIE SZWÓW, INHALACJE

Zakup wyposażenia NZOZ HOLLYDENT jest współfinansowany przez Unię Europejską oraz budżet państwa

Tancerka Międzynarodowej Klasy Tanecznej „S”  
 V-ce Mistrzyni Okręgu Warszawskiego, dyplomowany nauczyciel tańca  
 członek „PTT” Polskiego Towarzystwa Tanecznego  
 oraz „PTTS” Polskiego Towarzystwa Tańca Sportowego

## ZAPRASZA DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH NA NAUKĘ TAŃCA do KLUBU STACCATO

ZAPISY:  
 OSOBIŚCIE w każdy poniedziałek w godz. 16.00-20.00 w OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3  
 TELEFONICZNIE: 0505-509-999

W programie: ▪ nauka tańców towarzyskich (m.in.: samba, salsa, cha-cha, rock&roll, walc, tango) ▪ elementy tańca nowoczesnego

Dla chętnych: ▪ udział w pokazach i turniejach tańca ▪ możliwość wyjazdów na obozy taneczne ▪ również LEKCJE INDYWIDUALNE! (przygotowania do wesela dla par młodych)

OPŁATA MIESIĘCZNA: 60-120 zł www.staccato.pl  
 PONAD 10 LAT PRAKTYKI, 5 LAT W ŁOWICZU

## FIRMA AGRO-UNIA WINDYKACYJNA

Proponuje kompleksową obsługę Klienta począwszy od działań przed sądowych do bezpośredniego skierowania sprawy na drogę windykacyjną oraz egzekucji komorniczej.

Zakres naszej działalności obejmuje wszystkie problemy dotyczące należności pieniężnych.

Ofertę usług kierujemy do małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób prywatnych chcących swoje problemy związane ze ściąganiem i egzekucją należności rozwiązać w sposób szybki, skuteczny oraz zgodnie z prawem.

Łowicz, ul. Kozia 11, tel. 0604-607-515

## POŻYCZKI chwilówki szybko!

BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH!

tel. 42/640-26-03, 42/640-26-23  
 infolinia 0 801 807 807 (opłata 33 gr) po 17.00

Euro-Cash OCF Ogólnopolskie Centrum Finansowe

## RESTAURACJA Szkiełka

PROFESJONALNIE

organizujemy  
**WESELA, PRZYJĘCIA, KOMUNIE, CATERING**

▪ sala bankietowa do 200 osób  
 ▪ sala klubowa do 70 osób

✓ możliwość łączenia sal  
 ✓ wolne terminy 2007  
 ✓ klimatyzacja

### OGRÓDEK - GRILL

Łowicz, ul. św. Floriana 11  
 tel. 0-602-574-891, (046) 830-02-12  
 Katarzyna Kosmider

## AUTO SZYBY CHŁODNICE

PLASTIK - naprawa

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111  
 tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

## BLACHARSTWO LAKIERNICTWO, MECHANIKA

## Biuro Rachunkowe EXPERT

nr upr. Min. Fin. 17922/2007  
 Łowicz, os. Bratkowice 31/25  
 czynne od pon. do pt. w godz. 8-16

OFERUJE PROWADZENIE:

- ✓ podatkowej księgi przychodów i rozchodów,
- ✓ ksiąg handlowych
- ✓ ewidencji ryczałtowych
- ✓ pełnej obsługi kadrowo-płacowej, w tym:
  - prowadzenie akt osobowych,
  - przygotowywanie umów o pracę, umów zleceń itp.
  - sporządzanie listy płac oraz rozliczenia z umów zleceń i o dzieło,
  - sporządzanie wniosków o dofinansowanie do wynagrodzeń dla osób niepełnosprawnych (SOD i PFRON)
- ✓ Dodatkowo gwarantujemy 100-procentową pomoc dla rolników:
  - porządkowanie ksiąg rejestracyjnych stanu bydła,
  - sporządzanie biznesplanów,
  - wypełnianie wniosków w celu pozyskania środków z Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej

Kontakt pod nr tel. 046 837-70-50

## PROMOCJA NOWOŚĆ 100% GOTÓWKA

Wiek klienta - do 100 lat  
 Rata kredytu - do 100% dochodu  
 Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08  
 Skierniewice, Lelewela 6, pak. 5, tel. (046) 832-64-44  
 Tani kredyt dla każdego!

pożyczki konsolidacyjne

przenieś kredyty do SKOK Stefczyka i zamień je na jeden, tańszy

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00  
 ŁOWICZ, ul. Długa 2, tel. 046 830 23 89, 046 830 23 53

## PRODUCENT ZNICZE

szeroki asortyment

PPHU WELIDA, Cypriany 29  
 96-514 Rybno. Tel. (046) 862-21-13

### ZAPRASZAMY

# HOLLYDENT

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala), tel. 042 710-76-47

## ORTODONCJA

aparaty stałe i ruchome

BEZBOLESNE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH, STOMATOLOGIA ESTETYCZNA, WYBIELANIE ZĘBÓW, PEŁEN ZAKRES USŁUG PROTETYCZNYCH, CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA, LASEROTERAPIA

Zakup wyposażenia NZOZ HOLLYDENT jest współfinansowany przez Unię Europejską oraz budżet państwa

Dobre miejsce dla działalności gospodarczej

## DO SPRZEDAŻY DZIAŁKI

budynki do remontu lub rozbiórki  
**NISKIE CENY!!! - do negocjacji**  
 możliwość zapłaty w ratach  
 Łowicz ul. Gen. Klickiego 110/112  
 Polecamy magazyn 1800 m<sup>2</sup> na działce 6000 m<sup>2</sup>  
 tel. (022) 570-21-21, kom. 0667-676-676

## CENTRUM KOMPUTEROWE SCAMP

ŁOWICZ, ul. Podrzeczna 49  
 tel./fax (046) 837-49-77, 0506-999-991

- kasy fiskalne
- komputery
- notebooki
- i inne akcesoria

**NAJNIŻSZE CENY**

**u nas kupisz najtaniej**

# wielka obniżka

## CEN STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

# nawet do 50%

- WYROBY HUTNICZE - PEŁEN ASORTYMENT**
- CEGLY • POROTHERM • PLECEWICE • YTONG • SILKA
- CEMENT • WAPNO • KLEJE • TYNKI • GŁADZIE
- DACHÓWKI CERAMICZNE • KORAMIC • JOPEK
- ONDULINE • EUROFALA • BLACHODACHÓWKI • BLACHY
- RYNNY • OKNA DACHOWE • SCHODY • WYŁAZY FAKRO
- CEGLY KLINKIEROWE - WSZYSTKIE KOLORY I WZORY**
- STYROPIAN • WEŁNY • FOLIE • PAPY TERMOZGRZEWAŁNE
- BLOCZKI BETONOWE • PUSTAKI • STROPY TEROWA
- OKNA PCV
- DREWNIANE KLEJONE
- DRZWI • OŚCIEŻNICE
- PŁYTY GIPSOWE
- PROFILE GK
- LISTWY OZDOBNE
- NARZĘDZIA
- GWOŹDZIE
- SIATKI BUDOWLANE
- GAZY TECHNICZNE

## CENTROBUD

ŁÓWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

## POL-DEN importer maszyn rolniczych z DANII

- siewniki zbożowe 2,5-4 m
- agregaty uprawowo-siewne 3-4 m
- agregaty ścierniskowe i podorywkowe Gruber 3-5 m
- plugi zagonowe i obracalne:
- KVERNELAND, OVERUM 3-, 5-skibowe
- ciągniki: ZETOR, URSUS, MF: 70-150 KM
- kombajny zbożowe: CLASS, MF, JOHN DEERE, NEW HOLLAND
- prasy kostkujące i rolujące: CLASS JOHN DEERE, NEW HOLLAND

**oferuje**  
Tel. 0 607 988 950  
po godz. 17<sup>00</sup>: 046 875 53 51  
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

**HANTVERKAR POOLEN**  
Łowicz, ul. Łódzka 52  
tel./fax (046) 837-25-86, 0515-138-358

**SKŁAD  
DREWNA**  
budowlanego i stolarskiego  
**SUSZONE DREWNO  
SZWEDZKIE**

- deski • łaty • regle • szalówka
- podbitka • podłógówka • boazeria

e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**  
**OKIEN  
i DRZWI**

1435 tylko 467,-  
1165 jedynie 319,-  
1435 CENY NETTO

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ**  
• 5-cio komorowe • szyba k-1,1

**NAJNIŻSZE CENY**  
• okna typowe bez zamówień  
• profesjonalny montaż

**HURT-BUD-MAT**  
Łowicz, ul. Łęczycka 3, tel. (046) 837-14-03

## USŁUGI podnośnikiem koszowym



TEL. 0604-990-668

## GO-TRAKT

STRYKÓW, ul. Batoiego 27  
tel./fax (042) 719-94-23

- usługi transportowe
- dostawy betonu
- produkcję betonów specjalistycznych
- elementy prefabrykowane:  
błoczki, pustaki keramzytowe,  
kręgi, nadproża
- stropy TERIVA
- plyty stropowe (do 7,20 m)
- sprzedaż piasku sianego i cementu

**CENY  
DO NEGOCJACJI**  
Sprzedamy agregat do produkcji rur betonowych

## SKUP ŻŁOMU

- stalowego
  - żeliwnego
  - kolorowego
- KONKURENCYJNE CENY**

**IMO** ŁÓWICZ  
ARMII KRAJOWEJ 14  
0 502 328 818

## TRESOR PROFESJONALNA SZKOŁA TRESOR SŁUŻB OCHRONY

(Stała współpraca z Akademią Bezpieczeństwa i Edukacji Antyterrorystycznej „EGIDA”)  
**Zaprasza na nowy rok szkolny 2007/2008**

**UMOŻLIWIAMY PRACĘ OD 1 DNIA NAUKI** Łódź, ul. Traugutta 18, (042) 678-01-10 (ŁDK)  
Łódź, ul. Sienkiewicza 46, (042) 633-22-83 (III LO)  
(pn.-pt., w godz. 9.00-15.00)

**ELITA OCHRONY POCHODZI Z TRESOR-a  
ZDECYDUJ SIĘ! Z NAMI NIGDY NIE BĘDZIESZ SAM!**  
PRAKTYKI W RENOMOWANYCH FIRMACH OCHRONY - JUŻ W 1. ROKU NAUKI!

**UWAGA! Szkoła posiada jedyną w Polsce  
Wirtualną Strzelnicę Treningową (WST) na broń palną,  
będącą idealnym uzupełnieniem klasycznego treningu strzeleckiego**

[www.tresor.edu.pl](http://www.tresor.edu.pl)

ŁÓWICZ, ul. UŁAŃSKA 5

**SPRZEDAMY NIERUCHOMOŚĆ o pow. 1343 m<sup>2</sup>  
(użytkowanie wieczyste)**

ZABUDOWANA BUDYMKAMI:

- mieszkalno-użytkowym - 470 m<sup>2</sup> ▪ gospodarczym - 68 m<sup>2</sup> ▪ garażem 15 m<sup>2</sup>
- dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu prowadzi księgę wieczystą KW 18761

**CENA WYWOŁAWCZA 400.000,00 zł**

- Pisemne oferty na adres:  
PPH „Poldrob” S.A. 92-202 Łódź, ul. Piłsudskiego 92 do 30.09.2007 r.
- Bliższe informacje tel. (042) 674-04-67.

## SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Oferuje Państwu

- **MATERIAŁY BUDOWLANE**  
cegła, pustak, cement, wapno, tarcia, piasek do tynków, papa, styropian
- **ONDULINA, PŁYTY GIPSOWE,  
SIATKI, GŁADŹ**
- **PROFILE**
- **NAWOZY SZTUCZNE**
- **OPAL**

Agro-Bud, ul. Składowa 19, tel. 046 830-22-55

**Zapraszamy również do Dąbkowic Górnych**

Znajdą tam Państwo SZEROKI ASORTYMENT NAWOZOWY  
w konkurencyjnych cenach  
oraz **MATERIAŁY BUDOWLANE, PASZE, OPAL**

Dowóz oraz rozładunek **HDS** Tel. 046 838-90-46

## MERIT IMPROVE COMMUNICATION

**KURSY JĘZYKA  
ANGIELSKIEGO 87 zł  
JUŻ OD** miesięcznie!

**ZAPRASZAMY!**  
w tygodniu od 10.00 do 18.00

„MERIT” Dawid Wysocki  
OŚRODEK NAUCZANIA JĘZYKA ANGIELSKIEGO  
ŁÓWICZ, os. Bratkowice przy bloku nr 34  
tel. 0880-454-799  
e-mail: szkolamerit@tlen.pl

Szkoła Języków Obcych  
zatrudni osobę na stanowisko

**PRZEDSTAWICIELA  
HANDLOWEGO**

Wymagania: ✓ doświadczenie w sprzedaży usług niematerialnych,  
✓ zdolności organizacyjne, ✓ prawo jazdy kat. B  
CV ze zdjęciem prosimy przesyłać na:  
rekrutacja@euroschool.com.pl

## INTER TAXI INTER

tel. 0603 061 818

**NISKIE CENY**

[www.intertaxi.lowicz.com](http://www.intertaxi.lowicz.com)

## WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ŻŁOMU POJAZDÓW

DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA

**PŁACIMY ZA ✓ stare  
✓ rozbite ✓ wyeksploatowane  
WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA**

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)  
tel. 0507-141-870, 0509-428-678, (046) 838-55-41

## SKUTERY MOTOCYKLE QUADY

**PROMOCJA: do zakupionego  
pojazdu ROWER GRATIS!!!**

HURTOWNIA ROWERÓW tel./fax 042 719-64-04  
Bratoszewice, ul. Łódzka 21a 0506-985-783

## MIAŁEŚ WYPADEK

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

**ZGŁOŚ SIĘ  
DO NAS** Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz  
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

## SKUP ŻŁOMU

ŁÓWICZ  
ul. 3 MAJA 9  
wejście od ul. Tkaczew  
pn.-pt. 8.00-16.00  
sob. 8.00-14.00  
0512-860-410  
stalowego i metali kolorowych



Uroczystość poświęcenia kapliczki. Fot. Dariusz Miller.

## Św. Nepomucen znów spogląda na Koźle

Po 20 latach niebytu, do krajobrazu wsi Koźle wróciła kapliczka i figura św. Jana Nepomucena. W ubiegłą niedzielę, 23 września ich uroczystego poświęcenia dokonał biskup Adam Lepsa.

Tym samym przywrócono Koźlu miejsce kultu religijnego, którego korzenie sięgają aż drugiej połowy XVIII w. Według tradycji ludowej Nepomucen był świętym, który chronił pola i zasiewy przed powodzią oraz suszą. Kapliczka w Koźlu została pobudowana w 1762 roku przez pasterza Mateusza Krzemienieckiego. On również wyrzeźbił pierwszą figurkę św. Jana Nepomucena.

Kapliczka wraz z figurą przetrwała powstania i dwie wojny. Niestety na początku lat osiemdziesiątych figura świętego została skradziona przez nieznaną sprawców. Z biegiem czasu i kapliczka uległaby całkowitemu zniszczeniu. Jednak rodzina, na której posesji znajduje się kapliczka, postanowiła przywrócić jej dawną świetność. Nową kapliczkę odbudowano w 2005 roku. Natomiast w tym roku dzięki pomocy proboszcza kozielskiej parafii zakupiono figurę.

W niedzielnej uroczystości uczestniczyli księża okolicznych parafii, przedstawiciele władz gminy, strykowska orkiestra dęta, strażacy ochotnicy oraz mieszkańcy Koźla. Biskup Adam Lepsa poświęcił również nowy sprzęt kozielskiej jednostki OSP.

(ljs)

**Goszcząca na ostatniej sesji Rady Gminy Głowno kierownik przychodni POZ w Głownie dr Katarzyna Pietruszewska odpowiadała na pytania dotyczące świadczeń medycznych udzielanych mieszkańcom gminy.**

Z usług głowieńskiej przychodni POZ przy ulicy Kopernika korzysta około 3000 mieszkańców gminy, co stanowi około 20 procent ogólnej liczby obsługiwanych pacjentów. Do najważniejszych pytań radnych należały oczywiście dwa: ile trzeba czekać na wizytę u specjalisty i dlaczego tak długo? Niestety, kwestię tę reguluje kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia przewidujący mniej przyjąć w danym miesiącu, niż wynikałoby to z rzeczywistych potrzeb. Nie jest to jednak problem tylko Głowna, gdyż - jak powiedziała kierownik Pietruszewska - sytuacja ta dotyczy całej Polski. Na tle innych miast, np. Łodzi, kolejki do specjali-

# Dlaczego tak długo czeka się na wizytę

stów sięgające u nas nawet kilku miesięcy i tak nie wyglądają tragicznie, gdyż w Łodzi na niektóre wizyty trzeba czekać nawet do początku 2009 roku (!).

## Kolejka po poradę

W Głownie długość „ogonków” do specjalistów jest różna - najdłużej czeka się do okulisty, gdyż lista zapisów do końca bieżącego roku została już zamknięta. Zapisy te nie obejmują oczywiście nagłych wypadków np. urazów oka, wymagających natychmiastowej pomocy, udzielanej pacjentom „od ręki”. Nieco krócej trzeba czekać na zabiegi rehabilitacyjne - są jeszcze wolne terminy pod koniec października. Z kolei chirurdzy przyjmują pacjentów na bieżąco.

Jeśli zaś chodzi o wizyty u lekarzy rodzinnych i internistów, codziennie

w przypadku osób przewlekle chorych wizyty umawiane są z wyprzedzeniem, a codziennie jest też 30 wolnych miejsc dla tzw. pacjentów pilnych. Pacjenci mają wizyty wyznaczone na określoną godzinę, choć w sytuacji gdy na osobę „zapisano” zaledwie 10 minut, zdarzają się opóźnienia. Kierownik POZ zapewniła jednak, że nie ma mowy o kilkugodzinnym oczekiwaniu na przyjęcie. Kłopoty z zapisami mogą tu wynikać z innego problemu - w przychodni brakuje pediatrów, więc zastępują ich lekarze rodzinni.

Kolejnym problemem przychodni, poza wciąż aktualnymi potrzebami remontowymi, jest zbyt mała ilość zakontraktowanych świadczeń w stosunku do potrzeb:

- Długie kolejki oraz odnotowane w danym roku nadwykonania, powinny skutkować dokontraktowaniem określonych

usług przez NFZ. Niestety, tak się nie dzieje - powiedziała radnym dr Katarzyna Pietruszewska.

## Pamiętajmy o profilaktyce

Kierownik przychodni zwróciła uwagę radnych na prowadzone ogólnopolskie programy profilaktyczne w kierunku różnych chorób. Zauważyła, że zgłaszalność na niektóre z nich jest wysoka, na inne zaś niska, dlatego jej zdaniem warto przypominać mieszkańcom gminy o możliwości skorzystania z bezpłatnych badań. Obecnie w przychodni prowadzone są programy profilaktyki chorób układu oddechowego, układu krążenia oraz raka szyjki macicy. Na badania należy zapisać się w rejestracji przychodni. (ewr)

## Dostali dotacje na szkolne wycieczki

Blisko 12 tysięcy złotych kuratorskiej dotacji na organizację wycieczek udało się zdobyć trzem szkołom z terenu miasta i gminy Stryków.

Na wyjazdy w najciekawsze zakątki Polski wysłał swoich uczniów już niebawem Zespół Szkół nr 1 w Strykowie, Szkoła Podstawowa w Dobrej oraz Szkoła Podstawowa w Niesułkowie.

Placówki te wygrały konkurs na najlepsze projekty wycieczek edukacyjnych dla dzieci i młodzieży do miejsc pamięci narodowych. Dotacje wystarczają na pokrycie znacznej części kosztów wyjazdów. Dzieci w trudnej sytuacji materialnej nie będą musiały za nie płacić w ogóle, a pozostali uczniowie pokryją znikomą część kosztów wyżywienia i noclegów. Dokąd pojedą? Szóstoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie już

w tym tygodniu jadą na jeden dzień w Góry Świętokrzyskie. Projekt „Znasz li ten kraj?” zyskał dofinansowanie w kwocie 1.098 zł. Strykowscy gimnazjaliści, uczniowie drugiej klasy pojedą w październiku na wycieczkę w Tatry. Projekt „Polska- nasza Ojczyzna” zdobył dotację w kwocie 5.252 zł. Szóstoklasiści z Niesułkowa w tym tygodniu odwiedzą Warszawę. Projekt „Warszawa -bijące serce mojej Ojczyzny” zyskał dofinansowanie w kwocie 840 zł. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dobrej wyruszą natomiast na dwudniową wycieczkę do Krakowa i Bochni oraz na wycieczkę do Warszawy. Projekt „Zwiedzamy dawną stolicę Polski - Kraków” dostał z kuratorium 3.258 zł, a „W hołdzie bohaterom Powstania Warszawskiego” - 1.296 zł.

Zanim uczniowie ruszą śladami miejsc pamięci narodowej, najpierw poznają je na lekcjach historii. (ljs)

## Wyprawki dla Żaka

W ubiegłym tygodniu starosta zgierski Jacek Socha przekazał Zarządowi Rejonowemu Polskiego Czerwonego Krzyża w Zgierzu 20 kompletów materiałów szkolnych w ramach akcji „Wyprawka dla Żaka”. Wśród upominków były bloki rysunkowe, farby plakatowe i akwa-

relowe, mazaki, kolorowe długopisy, kredki ołówkowe i świecowe, plastelina oraz piórniki. Wyprawki dotrą do najbardziej potrzebujących dzieci, wytypowanych przez szkolnych pedagogów oraz opiekunów szkolnych kół PCK. (ljs)



Czy w przyszłym roku 17 września przy mogile poległych znajdującej się na cmentarzu mariawickim będzie więcej osób?

## Tę datę trzeba przypomnieć

18 września członkowie Podregionu „Solidarność” w Strykowie uczcili ofiary 68. rocznicy napaści wojsk radzieckich na Polskę.

Kilkusobowa delegacja związku na czele z Janem Jędrzejczakiem złożyła kwiaty na cmentarzu mariawickim w Strykowie. Znajdują się tam mogiły żołnierzy poległych w czasie II wojny światowej. Związkowcy zapoczątkowali ten zwyczaj w ubiegłym roku mając na-

dzie, że wejdzie on na stałe do kalendarza uroczystości patriotycznych obchodzonych oficjalnie na terenie miasta i gminy Stryków, a więc i przy większym udziale mieszkańców. Na razie do tego nie doszło, ale „Solidarność” zapowiada, że nawet jeśli władze Strykowa nie zdecydują się włączyć obchodów 17 września do kalendarza uroczystości patriotycznych, to związek i tak będzie kultywował zapoczątkowaną tradycję. (ljs)

## Rozpoznaj i wygraj pamiątkę z parku

Oryginalne nagrody czekają na uczestników najnowszego konkursu Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Jeśli ktoś odgadnie przynajmniej 5 z 7 rodzajów jesiennych owoców drzew i krzewów występujących w parku, zostanie w nagrodę unikalny breloczek. Gadżety wykonane są z glazków znalezionych w PKWL. Ilustracja owoców zamieszczona jest na zdjęciu opublikowanym na internetowej stronie parku [www.nowa.pkwl.pl](http://www.nowa.pkwl.pl). Tam też można obejrzeć, jak wyglądają breloczki. (ljs)

## Zaproszenie do teatru i do tańca

Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie rozpoczyna nowy sezon, a wraz z nim nabór na popołudniowe zajęcia. Każdy, od najmłodszego do najstarszego mieszkańca miasta i gminy Stryków, znajdzie tu coś dla siebie. Do końca września przyjmowane są zapisy do: koła teatralnego, na taniec towarzyski w zespole TWIX (dzieci od 7 lat, młodzież i dorośli) oraz na gimnastykę zdrowotną. Osoby zainteresowane mogą zaczerpnąć bliższych informacji pod numerami telefonów (042) 719-81-52 oraz (042) 719-82-18. (ljs)

## Studio Piosenki w MOK

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie rozpoczął nabór chętnych do udziału w zajęciach Studia Piosenki, które poprowadzić ma w tej placówce Karina Sędkowska - łowiczanka, którą nasi najstarsi czytelnicy mogą pamiętać z jej debiutu w 1998 r. na festiwalu w Opolu. Dziś Karina jest instruktorem Studia Piosenki działającego przy Łowickim Ośrodku Kultury, absolwentką Akademii Muzycznej w Łodzi, wydziału kompozycji i muzykoterapii. Zapisy chętnych dzieci i młodzieży na warsztaty piosenki w Głownie przyjmowane są w MOK, ul. Kopernika 37 tel. 042/719-11-43. (rpm)

## Konkurs recytatorski w MOK

Do 15 listopada Miejski Ośrodek Kultury w Głownie czeka na zgłoszenia uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, chcących wziąć udział w tegorocznej edycji konkursu recytatorskiego o tematyce patriotycznej pod hasłem „A to Polska właśnie”. Finałowe przesłuchania odbędą się w głowieńskim ośrodku kultury 23 listopada o godz. 10.00. (rpm)

## Radni kontrolują dotacje

6 września głowieńscy radni powtórnie podeszli do tematu kontroli podziału dotacji miejskich dla organizacji pozarządowych. Po raz pierwszy o kontrolę tę wnioskował w lipcu radny Grzegorz Urbanik, a sprowokowała tę inicjatywę skarga, jaką Hufiec ZHP Głowno złożył do wojewody. W skardze tej komendantka ZHP Iwona Waśkiewicz kwestionuje podział tegorocznych dotacji miejskich na organizację wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży w związku z odrzuceniem przez komisję konkursową jednej z ofert hufca (o szczegółach pisaliśmy na łamach *Więści*). Szefowa głowieńskiego hufca zarzucała decydującemu dyskryminację ZHP oraz kumoterski podział środków związanych z preferowaniem stowarzyszeń, w których działają sami radni i członkowie ich rodzin. Taka sugestia oburzyła przewodniczącego komisji rewizyjnej Tadeusza Łukaszeńskiego. Pozostali członkowie komisji rewizyjnej, którzy dopatryli się braku precyzji w ogłoszeniu o konkursie, dla wyjaśnienia spornych kwestii zaproponowali przeprowadzenie kontroli podziału dotacji w roku 2007 i 2006. Stosowny wniosek w tej sprawie złożył radny Urbanik. Okazało się jednak, że jedynym uprawnionym organem do zlecenia kontroli komisji rewizyjnej jest Rada Miejska, dlatego stosowną uchwałę należało głosować na przedostatniej sesji. Rada kontrolę taką komisji rewizyjnej zleciła. (rpm)

## 34 tysiące na wyprawki szkolne i mundurki

Na początku września miasto Głowno otrzymało decyzję wojewody łódzkiego, 34.768 zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu podręczników dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne i naukę w klasach I-III szkoły podstawowej (18.410 zł) oraz zakupu jednolitego stroju dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów (16.358 zł). Najwięcej, bo 6.200 zł, na dofinansowanie zakupu mundurków otrzymała Szkoła Podstawowa nr 2, Gimnazjum Miejskie - 4.058 zł, SP3 - 3.150 zł, zaś SP1 - 2.950 zł. Na dofinansowanie zakupu pomocy naukowych, dydaktycznych i książek najwięcej, bo 9.310 zł, otrzymają uczniowie SP2, 4.040 zł - uczniowie SP3, 3.450 zł - SP1, 700 zł - Przedszkola nr 3, 490 zł - Przedszkola nr 2 i 420 zł - Przedszkola nr 1. (rpm)

dok. ze str. 5

## Po 10 tysięcy dla każdej szkoły i przedszkola?

Jeśli byśmy nie dali, to dyrektorzy szkół i przedszkoli by wykorzystali - zwracał uwagę radnych burmistrz - Prośby są zasadne, bo potrzeby są, ale mają je nie tylko placówki oświatowe. Czy burmistrz przychyli się do wniosku radnych? Jeśli tak, to skąd weźmie pieniądze na ten cel? Na razie nie wiadomo. (rpm)

dok. ze str. 5

# Stara „Dwójka” do rozbiórki, nowa kotłownia - nie w tym roku

Sygnalizowała też radnym problem podtapiania istniejącej kotłowni przez wody gruntowe. Za rozbiórką starej „Dwójki” opowiedział się - jako pierwszy z radnych - Tadeusz Łukaszeński. Przyznał, że w szkole tej spędził 23 lata - był jej dyrektorem - i ma do niej sentyment, ale nie ma sentymentu do jej murów. *Tam jest wszystko do wymiany - przekonywał kolegów z rady. Poparł ideę budowy boisk i nowej kotłowni. Podobną opinię wyraził radny Mirosław Gwóźdź. Ten przychylił się do pomysłu budowy kosztownej kotłowni, bo - jak to ujął - znaczenie ma tu widok architektoniczny. (...) Zastanawiałem się nad budową kotłowni za halą, ale znowu będzie to coś „przylepionego”* - mówił.

## Nieliczni za „ocaleniem”

W nielicznej grupie zwolenników ocalenia budynku starej szkoły był radny Dariusz Młynarczyk, który - jak sam podkreślił - bardziej kierował się w swym stanowisku sentymentem i zamiłowaniem do świadectw historii Głowna niżli przesłankami ekonomicznymi. - *Nie przeczę, że boiska są potrzebne, ale byłem zwolennikiem ratowania wszystkiego czego się da* - wyjaśnił. Jednym z jego luźno rzuconych pomysłów było zainteresowanie starą „Dwójką” jakiejś wyższej uczelni, która mogłaby w nim uruchomić swą filię. Koncepcja wizjonerska, ale - jak uznali radni - mało realna, zważywszy choćby na to, że miasto próbowało już zainteresować wyższe uczelnie i inne placówki oświatowe budynkiem przejętego od AMZ biurowca przy ul. Sikorskiego 3 - bezskutecznie.

W temacie kotłowni natomiast radny Młynarczyk przyznał, że choć był radnym minionej kadencji to do czasu niedawnej wizji lokalnej w SP2 nie zdawał sobie sprawy z tego, jak z tą kotłownią jest źle. - *Gdy wyszły mi z orbit* - podsumował. Ostatecznie za rozbiórką starej szkoły opowiedział się też radny Maciej Lisowski, który wcześniej podchodził do tego pomysłu z rezerwą. *Ale jak po latach przyglądam się, to ten budynek odstrasza* - wyjaśniał zmianę swego stanowiska - *Koszty remontu i adaptacji będą drogie. Jestem za tym, by powstały tam obiekty sportowe.*

## A może tak drugi przetarg na kotłownię?

Za rozbiórką starej „Dwójki” głosował też radny Grzegorz Urbanik. Ten jednak przeciwny jest budowie nowej kotłowni

dok. ze str. 4

# Uczniowie sprząтали świat

Wielu placówek akcję w terenie poprzedziły pogadanki, prelekcje, happeningi i apele promujące ekologię. Tak było m.in. w ZS nr 1 w Strykowie, gdzie uczniowie kl. II d gimnazjum pod kierunkiem polonistki i jednocześnie opiekunki koła teatralnego, Eweliny Korony, zaprezentowali bezsłowny, ale bardzo wymowny happening ukazujący różnice pomiędzy plażowiczami żyjącymi w zgodzie z naturą i ekologią oraz osobami zaśmiecającymi plażę.

Ze względu na niebezpieczne otoczenie szkoły spowodowane prowadzonymi w tym rejonie robotami drogowymi Szkoła Podstawowa w Niesułkowie przeprowadziła tegoroczne „Sprzątanie świata” wyłącznie na terenie swej placówki. Był apel, podczas którego zaprezentowano historię akcji oraz jej tegoroczne hasło „Oszczędzaj, wyłączaj, odzyskuj. Świeć przykładem”, były zadania ekologiczne dla poszczególnych klas (uczniowie klas 0-III przygotowywali plakaty związane z hasłem przewodnim,



Na pierwszy rzut oka trudno zorientować się, że metalowa konstrukcja między drzewami to komin schowanej pod ziemią kotłowni. Ta intrygująca wizja ma jednak zasadniczą wadę - jest droga w realizacji.

za 700 tys. zł. Namawiał, by nie spieszyć się z realizacją tej inwestycji w tym roku - *Co nagle to po diable*. - mówił. Proponował unieważnienie pierwszego przetargu, który wyłonił drogiego wykonawcę i jego ponowne ogłoszenie, celem uzyskania być może wykonawcy tańszego. *Zróbmy drugi przetarg, przeczekałmy tę zimę. Jeśli się nie uda wyłonić tańszego wykonawcy, to zarezerwujemy pieniądze w przyszłym budżecie i zrobimy to w przyszłym roku*. - przekonywał. Sprzymierzeńców dla tego pomysłu znalazł w radnych Grzegorz Janeczek i Michale Miazko.

Radni pytali również o to, jaką gwarancję ma miasto, że do nowej, ale podziemnej jednak kotłowni, nie będą podsiąkać wody gruntowe, skoro już teraz są z nią problemy w obecnej kotłowni. Zwolennicy nowej kotłowni powoływali się na badania gruntu, które nie wykazały takiego niebezpieczeństwa.

## Podziemna, ale mniejsza - proponuje przewodniczący rady

Przeprojektowanie nowej kotłowni, a dokładnie zmniejszenie jej gabarytów do wymaganego minimum, proponował przewodniczący rady Andrzej Kotulski. Pogodził się jednak z podziemną jej lokalizacją. Zaakceptował, że jej wysokie

koszty mają być ceną za bardziej estetyczny widok obiektu. Przewodniczący Kotulski opowiedział się również za ocaleniem starej „Dwójki” i jej modernizacją małymi krokami.

Przeciw ciąglemu inwestowaniu, odbudowywaniu do SP2 coraz to nowych obiektów był radny Grzegorz Janeczek. Przypomniał, że już projekt samej szkoły był od początku bardzo drogi w realizacji. *I teraz - w przypadku kotłowni - też mamy drogi projekt*. - mówił. Radny Miazek dopytywał tymczasem o to, czy były koncepcje adaptowania budynku starej szkoły pod potrzeby mieszkań komunalnych, których w Głownie brakuje oraz o to, o ile tańsza byłaby budowa kotłowni w tej samej lokalizacji, ale na powierzchni ziemi. Jak usłyszeliśmy od wiceburmistrza, koszty tego ostatniego przedsięwzięcia mogłyby spaść o jakieś 30% - ale tylko w zakresie robót konstrukcyjnych. Koszt robót instalacyjnych byłby porównywalny. Byłaby to oszczędność rzędu 84 tys. zł.

Burmistrz Brzeski odrzucał koncepcję ulokowania w starej „Dwójce” mieszkań komunalnych z uwagi na protesty okolicznych mieszkańców, na protest szkoły, na koszty zmiany planów zagospodarowania. *Poza tym nikt nie dopuści nam do użytku budynku z jedną klatką schodową* - dodał. Zwracał również z uwagę na konieczność wykonania w takiej sytuacji kosztownych instalacji wodociągowych

i kanalizacyjnych dla każdego z mieszkań w tym budynku.

## Zmienili zdanie

Na przestrzeni minionych lat pojawiały się różne koncepcje wykorzystania budynku starej Dwójki. Radny Andrzej Florczak np. proponował swego czasu ulokowanie w nim ośrodka kultury lub Inkubatora Przedsiębiorczości. Dziś - widząc problemy szpitala - zmienił zdanie i uważa, że na remont tego budynku miasta nie stać. Proponuje jednak, by zanim zostanie wyburzony, spróbować go sprzedać. *Jeśli nikt się nie zgłosi, to wtedy można go rozebrać*. - proponował.

W temacie kotłowni radny Florczak proponuje nie spieszyć się z jej budową w tym roku. Proponuje przeczekać jeszcze jeden sezon grzewczy i na wiosnę rozstrzygnąć o tej budowie.

Prezentowane jeszcze w poprzedniej kadencji swe stanowisko na temat przyszłości „Dwójki” zmienił dziś także radny Bogusław Golczyk. Swego czasu wnioskował on o przeznaczenie górnej kondygnacji tego budynku na salę posiedzeń Rady Miejskiej, o umieszczenie na pierwszym piętrze biblioteki miejskiej, a na parterze - o ulokowanie MOPS, organizacji działających w Głownie, a może nawet malego hoteliku.

W toku ostatniej w tym temacie dyskusji radnych nabrał jednak przekonania, że konkretnego, realnego pomysłu na wykorzystanie tego budynku po jego ewentualnej adaptacji nikt nie ma. - *Ta dyskusja skłania mnie do zmiany zdania na ten temat, bo nie widzę propozycji wykorzystania tego budynku. Pozostawienie go bez przeznaczenia nic nie wnosi i w perspektywie oznacza i tak jego unicestwienie. To ja wolę już zagłosować za unicestwieniem dziś. (...) Nie śmiem bronić swego projektu sprzed dwóch lat, wobec tego należy ten budynek rozebrać i wybudować boiska - tylko dwa a nie cztery* - podsumował radny Golczyk. Co do budowy nowej kotłowni, to radny Golczyk przychylił się do opinii radnego Kotulskiego o konieczności maksymalnego zmniejszenia jej gabarytów. \*\*\*

Dyskusja zakończyła się głosowaniem, o którego wynikach mówiliśmy już na wstępie. Dziś już wiadomo, że w projekcie przyszłorocznego budżetu burmistrz zarezerwuje środki na rozbiórkę starej „Dwójki”. A co z nową kotłownią? Mając na uwadze wątpliwości radnych, raczej pewne, że nie uda się jej wykonać w tym roku. Gdyby miało się to stać, to już na początku października władze miasta musiałyby podpisać stosowną umowę z wykonawcą, a wcześniej radni musieliby wyrazić zgodę na dołożenie do tegorocznego budżetu tej inwestycji 400 tys. zł. Debatę pokazała, że takiego przyzwolenia rada na razie nie daje. (rpm)

między?”. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie, który odbiorem i wywozem zebranych przez uczniów śmieci się zajmuje odebrał pięćdziesiąt 110-litrowych worków śmieci. To zaledwie 40% tego co udało się zebrać w roku ubiegłym. Powód? Niesprzyjająca sprzątaniu w plenerze aura. (rpm)



Uczniów II c nie zniechęcił do sprzątania nawet deszcz. Sprzątała z nimi nauczycielka Katarzyna Cymera (trzymając worki).







Podczas środowego spotkania piłkarze Zjednoczonych Stryków udowodnili, że będą się liczyć w walce o III ligę!

dok. ze str. 40

## Łatwe zwycięstwo

W Łęczycy Sowiński jednak zagrał bez zarzutu, zatem wydaje się, że **Marcin Śniady** będzie musiał nieco dłużej posiedzieć na ławce rezerwowych. W meczu z Górnikiem Łęczycy zabrakło także doświadczonych **Wiktorowi Wiśniewskiemu**, którego zatrzymały obowiązki służbowe. Na szczęście strykwianianie dali sobie radę bez swojego najsukcesyjniejszego strzelca.

W pierwszej połowie niemal od pierwszego gwizdka sędziego strykwianianie dominowali na boisku. Już w trzeciej minucie **Paweł Roźniata** znalazł się oko w oko z bramkarzem miejscowych, jednak napastnik Zjednoczonych w tak dogodnej sytuacji spudłował. Dwanaście minut później ponownie wszedłoby do gry Roźniata będąc w narożniku pola karnego uderzył na bramkę, ale golkeeper miejscowych zdołał sparować piłkę, która jeszcze otarła się o słupek. Prowadzenie dla Zjednoczonych uzyskał **Tomasz Lenart** z rzutu karnego.

Wcześniej w „szesnastce” Górnika faulowany był **Rafał Mordon**. Napastnik

strykwian dał o sobie przed przerwą raz jeszcze w 31 minucie, kiedy to zdołał podwyższyć na 2:0. Napastnik gości otrzymał prostopadłe podanie od **Mariusza Dudzińskiego** i mimo, że był naciskany przez jednego z defensorów zdołał silnym strzałem posłać piłkę w samo okienko bramki. Po przerwie miejscowi rzucili się do bardziej zdecydowanych ataków, jednak nie mieli pomysłu, by sforsować linię obronną Zjednoczonych, a poza tym bardzo dobrze w bramce gości spisywał się Sowiński. Szczególnie na przedpolu bramki golkeeper Zjednoczonych świetnie dawał sobie radę.

W 60 minucie spotkania gospodarze już byli pewni, że piłka, po uderzeniu z rzutu wolnego, egzekwowanego z około 24 metrów, wpadnie do siatki bramki strykwian, jednak właśnie wtedy bramkarz Zjednoczonych pokazał swój kunszt, wybijając piłkę zmierzającą w samo okienko na rzut różny. Podopieczni Rafała Wnuka nie tylko bronili korzystnego wyniku, ale także

groźnie kontratakowali. W 73 minucie, po jednym z szybkich ataków **Przemysław Fortuna** dokładnie dograł do Roźniaty, który strzałem w tak zwany długi róg po raz trzeci tego dnia zmusił do kapitulacji bramkarza miejscowych. Była to decydująca akcja meczu, po której miejscowi nie mieli już sił, ani motywacji na nawiazanie walki z dobrze usposobionymi strykwianami. Wynik meczu ustalił **Michał Maciąg**. W 90 minucie spotkania pomocnik Zjednoczonych nie dał szans bramkarzowi Górnika, wykorzystując dokładne zagranie rezerwowego **Dariusza Płoszajskiego**.

*Wreszcie zagraliśmy od początku do końca dobry mecz - mówi trener Zjednoczonych Rafał Wnuk. Myślę, że pod względem taktycznym moi podopieczni wypełnili wszystkie zadania na dobrym poziomie. Nie jest łatwo grać z drużynami z dolnej półki klasyfikacji, bowiem do każdego meczu przystępują niezwykle zdeterminowani. Dzisiaj rywale nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Po prostu byliśmy lepsi. AK*

Piłka nożna - 2. kolejka klasy „B”

## Rezerwy Zjednoczonych liderem

Tylko dwa mecze odbyły się w ramach drugiej kolejki b-klasowych rozgrywek. Piłkarze Huraganu Śwędów na próżno pojechali do Wągrowa na mecz z miejscowym Feniksem. Okazało się na miejscu, że nie dojechał na spotkanie sędzia, a działacze obu zespołów zdecydowali, że jednak grać nie będą. Nie było chętnego do podjęcia się niełatwej roli sędziego. Ostatecznie mecz został przełożony na inny termin. Szkopuł w tym, że swędowianie znowu będą musieli ponieść koszty dalekiego wyjazdu. Z kolei ekipa Strugi Dobieszków nie stawiała się na mecz z Sokołem Popów. Co ciekawe, popowianie i sędzia pojawili się na obiekcie w Bratoszowicach (tam w bieżącym sezonie rozgrywać swoje mecze będą dobieszkowianie), jednak zabrakło piłkarzy Strugi, którzy ponoć sądzili, że mecz ma odbyć się... w niedzielę! Niestety nie doszło do skutku spotkania pomiędzy LKS-em Wrzask i LKS-em Gieczno.

Wszystko wskazuje na to, że ekipa LKS Wrzask wycofa się z rozgrywek. Piłkarze z Wrzasku oddali drugi z rzędu walkower i jeśli nie przystąpią do meczu w ramach trzeciej kolejki to automatycznie zostaną zgodnie z regulaminem wycofani z rozgrywek. Zatem w ubiegły weekend doszły do skutku zaledwie dwa spotkania. W pierwszym rezerwy Zjednoczonych

Stryków pewnie pokonały Start Szczawin. Szczawinianianie byli liderami po pierwszej kolejce, kiedy to na inaugurację wysoko pokonali Sokół Popów 5:1, jednak w meczu ze strykwianinami nie mieli nic do powiedzenia, przegrywając 2:5.

Podopieczni trenera **Tomasza Gorzenia** prowadzili już 5:0, jednak w końcówce nieco zwolniło tempo gry i oddali inicjatywę rywalom. Zatem strykwianianie objęli przodownictwo w klasyfikacji. W drugim meczu Czarni Smardzew na wyjeździe zremisowali z beniaminkiem Zamkiem Skotniki 2:2.

Wyniki 2. kolejki:

■ ZJEDNOCZENI II Stryków - START Szczawin 5:2 (2:0)

Bramki dla Zjednoczonych uzyskali: **Maciej Zygula** (4 min.), **Adam Hofman** (18 min.), **Robert Król** (55 min.), **Dariusz Płoszajski** (60 min.) oraz **Piotr Nowakowski** (63 min., rzut karny)

Zjednoczeni: M. Beldziński - Adamkiewicz, Bancercz (65, Pawłowicz), Zygula, Płoszajski - Janeta (46, Błaszczuk), Król, Adrian, K. Beldziński - Nowakowski (65, Kubicki), Hofman (46, Fortuna).

Piłkarze rezerw Zjednoczonych wystąpili tym razem w silnym zestawieniu.

dok. na str. 37



W drugiej kolejce spotkań o mistrzostwo klasy „B” sezonu 2007/08 odbyły się tylko dwa mecze. Jedno spotkanie zostało odwołane, a dwa zakończyły się walkowerami!

Młodzieżowa piłka nożna

## Młodzież bez straty gola!

Młodzi piłkarze Zjednoczonych Stryków i GOSSO Stali Głowno w ubiegłym tygodniu nie odnotowali porażki. Młodzicy GOSSO pokonali na własnym boisku ChKS Łódź 2:0. Głównianie dominowali na boisku przez całe spotkanie, jednak zdołali strzelić tylko dwie bramki. Najpierw **Piotr Jesionowski**, a w drugiej połowie **Szymon Golis** zmusili do kapitulacji bramkarza przyjezdnych. Niespodziankę sprawili najmłodsi piłkarze Zjednoczonych Stryków. Podopieczni trenera **Przemysława Fortuny** (rocznik 1996 i młodszy) pokonali na wyjeździe nieco starszych piłkarzy Victorii Łódź, a gole na wagę zwycięstwa strzelili **Damian Dąbrowski** i **Marek Popielski**. Starsi adepci futbolu strykwian zjednoczonych, występujący w klasie „Kuchar” (rocznik 1994) bezbramkowo zremisowali z MKS-em 2000 Tuszyn. Mecz w Tuszynie był wyrównany, ale nieco bliżej zwycięstwa byli podopieczni trenera **Wiktorowi Wiśniewskiego**.

Klasa „Deyna” (1992)

■ GOSSO STAL Głowno - CHKS Łódź 2:0 (1:0)

Bramki dla GOSSO uzyskali: **Piotr Jesionowski** oraz **Szymon Golis** po 1.

GOSSO: Śliwkiewicz-Marciniak, Wardziński, Sibieliak, Marusik - Wańkiewicz, Golis, Gozdera, Kapusta - Jesionowski, Kotlarek. W drugiej połowie grali także: Dańczak, Binkiewicz, Rasiński, Koszelski, Fiszer oraz Suchenek.

Głównianie w pierwszej połowie wypracowali sobie kilka bramkowych okazji, jednak zdobyli tylko jedną bramkę. **Piotr Jesionowski** wykorzystał dobre podanie **Patryka Gozderki** i strzelił w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie do obrony. Szkoda, że przed przerwą nie udało się podopiecznym trenera **Szymona Kowalczyka** wykorzystać jeszcze kilku dogodnych sytuacji, bo po zmianie stron grało by się „stalowcom” na pewno spokojniej. Wreszcie, co nie udało się w pierwszej części meczu, powiodło się w drugiej połowie. **Szymonowi Golisowi** udało się skierować piłkę do siatki i jak się okazało był to ostatni gol meczu. Jeszcze w ostatnich minutach **Patryk Gozdera** potężnym strzałem chciał pokonać bramkarza, lecz trafił w poprzeczkę. dok. na str. 37

Podnoszenie ciężarów

## Agronom czwarty



Bartosz Tomczak zaliczył kolejny dobry występ w barwach Agronomu.

cie miejsce wywalczyli zawodnicy, reprezentujący Zaporę Żychlin, którzy uzbierali 1054 pkt.

Wyniki indywidualne:

LKS Dobryszycy:

1. Mizera Piotr 341,0  
2. Śmieszkowicz Andrzej 321,3

3. Nowakowski Robert 319,0  
4. Urbańczyk Tomasz 295,7  
5. Owczarek Emil 263,6  
6. Kałwak Przemysław 259,3

UMLKS Radomsko:

1. Radka Jarosław 275,3  
2. Broś Robert 275,2  
3. Radka Konrad 273,2  
4. Widliński Krystian 272,6  
5. Łach Łukasz 270,7

Zapora Żychlin:

1. Szczepaniak Paweł 306,6  
2. Szczepaniak Rafał 259,4  
3. Lewniak Łukasz 247,0  
4. Chaliński Przemysław 241,3

LUKS Agronom Bratoszewice:

1. Tomczak Bartosz 269,1  
2. Kaźmierczak Bartosz 158,8  
3. Maciej Danielski (kontuzja)

Wyniki drużynowe Ligi Wojewódzkiej Juniorów:

1. LKS Dobryszycy 1282,1pkt  
2. UMLKS Radomsko 1096,3pkt  
3. Zapora Żychlin 1054,3pkt  
4. LUKS Agronom Bratoszewice 427,7pkt AK

Piłka nożna - 9. kolejka  
IV ligi

## Łatwe zwycięstwo

**Łęczycza, 19 września.** Drużyna Zjednoczonych Stryków w środowym meczu o mistrzostwo IV ligi nadszpedziewanie łatwo poradziła sobie w Łęczycy z Górnikiem. Podopieczni trenera **Rafała Wnuka** mimo osłabienia, pewnie pokonali miejscowych 4:0, prezentując zwykłą formę i dobrą skuteczność strzelecką. Strykowie byli znacznie lepsi od miejscowych i na zwycięstwo w pełni zasłużyli.

■ **GÓRNIK Łęczycza - ZJEDNOCZENI Stryków 0:4 (0:2)**

Bramki: 0:1 - **Tomasz Lenart** (28, rzut karny), 0:2 - **Rafał Mordon** (31 min.), 0:3 - **Paweł Roźniata** (73 min.), 0:4 - **Michał Maciąg** (90 min.).

**Zjednoczeni:** Sowiński - Wojtczak, Lenart, Dudziński, Majewski - Wieczorek (80, Beldziński), Janeczko (77, Wnuk), Maciąg, Małecki (66, Fortuna) - Roźniata, Mordon (70, Płoszajski).

**Łęczycza, 19 września.** Tym razem w bramce Zjednoczonych stanął **Maciej Sowiński**, który po nie najlepszym meczu z Wartą w Sieradzu stracił kredyt zaufania u trenera **Rafała Wnuka**.

dok. na str. 38



Drużyna z Woli Cyrusowej w kolejnym turnieju rangi mistrzostw Polski ponownie zajęła miejsce na podium!

Piłka nożna  
sześciuosobowa

## Srebrni Piórkowscy

**Gdańsk, 15-16 września.** Na obiekcie AWF w Gdańsku odbyły się Mistrzostwa Polski Branży Spożywczej. Turniej zorganizowany został przez Agencję Reklamową XL, która zapewniła bardzo dobre warunki pobytu wszystkim drużynom. Pierwszego dnia turnieju reprezentacja firmy Ubojni Drobiu Piórkowscy rozegrali tylko dwa spotkania. Pierwotnie piłkarze z Woli Cyrusowej mieli rozegrać cztery mecze, lecz z powodu niespodziewanego wycofania się dwóch drużyn zostały przyznane Piórkowskiom walkowery. Mecze trwały po 20 min, a pierwsze spotkanie swojej grupie Piórkowscy rozegrali z firmą APV Manufacturing z Bydgoszczy, pokonując ich po wyrównanym meczu 2:0.

W drugim swoim występie drużyna z Woli Cyrusowej dość niespodziewanie zremisowała z Kompanią Piwowarską Poznań 1:1. Jednak ten wynik dał pewny awans naszym piłkarzom do następnej fazy rozgrywek. Drugiego dnia Piórkowscy trafili do grupy z drużynami SANO Koszalin, DR. OETKER Gdańsk oraz KP Poznań. Mecze trwały tym razem o 16 minut.

dok. na str. 39

## Kalendarz kibica

Najbliższy sportowy weekend stał będzie pod znakiem piłki nożnej. Na dobre rozkręciły się już rozgrywki niemal we wszystkich ligach. Piłkarze trzecioligowej GOSSO Stali Głowno tym razem na wyjeździe powalczą o punkty. Podopieczni trenera **Marka Pawłaka** w sobotnie popołudnie (29 września) zmierzą się w Piotrkowie z Concordią, czołową drużyną obecnych rozgrywek. W meczu o mistrzostwo IV ligi Zjednoczeni Stryków także w sobotę rywalizować będą z Mazovią Rawa Mazowiecka i mimo, że mecz odbędzie się w Rawie Mazowieckiej podopieczni trenera **Rafała Wnuka** są zdecydowanymi faworytami tej konfrontacji. Także nasi reprezentanci, występujący w rozgrywkach klasy „A” rezerwy GOSSO Stali oraz Błękitni Dmosin walczyć będą o jak najkorzystniejsze wyniki na wyjazdach. Głównianie zagrają w Borowej z miejscowym LKS-em, a dmosinianie zmierzą się w Rogowie z Pogonią. Oba spotkania zaplanowano na sobotę 29 września. W klasie „B” dojdzie do derbów gminy Stryków. Druga drużyna Zjednoczonych powalczą o zwycięstwo z dobiezskowską Strugą. Mecz odbędzie się w niedzielę 30 września o godzinie 13:30 w Strykowie. Sokół Popów wyjeździe do Skotnik, gdzie zmierzą się z beniaminkiem tegorocznych rozgrywek Zamkiem, a Huragan Swędów na własnym boisku podejmować będzie Czarnych Smardzew (niedziela, 30 września godz. 15:00).

W środę 3 października odbędą się mecze trzeciej rundy okręgowego Pucharu Polski. Ekipy GOSSO Stali Głowno i Zjednoczonych Stryków zmierzą się z rywalami niżej od siebie notowanymi. „Stalowcy” powalczą o awans z rezerwami Widzewa, a strykowianie zmierzą się z KKS-em Kozłowski. W niedzielne popołudnie 30 września o godzinie 15:30 na stadionie w Łowiczu drugoligowy Pelikan rywalizować będzie z Wartą Poznań.

W najciekawszym meczu rozgrywek młodzieżowych młodzicy GOSSO Stali Głowno (rocznik 1992) na własnym boisku w sobotę 29 września o godzinie 11:00 podejmować będą łódzkiego Widzewa.

W październiku w hali widowiskowo-sportowej w Głownie (przy SP nr 2) ruszy halowa liga szóstek piłkarskich. Do udziału

zgłosiło się już jedenaście ekip. Zgłoszenia przyjmuje kierownik hali pani **Agata Lisiewska**.

## Sobota, 29 września:

● **godz. 11:00**, młodzicy GOSSO Stali Głowno (rocznik 1992) w meczu o mistrzostwo klasy „Deyna” podejmować będą łódzkiego Widzewa.

● **godz. 15:00**, w Rawie Mazowieckiej piłkarze Zjednoczonych zmierzą się w meczu o czwartoligowe punkty z miejscową Mazovią.

● **godz. 16:00**, piłkarze GOSSO Stali Głowno w meczu o mistrzostwo III ligi rywalizować będą z Concordią. Spotkanie odbędzie się w Piotrkowie.

● **godz. 16:30**, rezerwy GOSSO Stali w ramach rozgrywek klasy „A” zmierzą się na wyjeździe z LKS-em Borowa.

● **godz. 16:30**, ekipa Błękitnych Dmosin w swoim kolejnym meczu o mistrzostwo klasy „A” powalczą o punkty w Rogowie z miejscową Pogonią.

## Niedziela, 30 września:

● **godz. 11:00**, w ramach rozgrywek klasy „B” piłkarze Sokola Popów na wyjeździe zmierzą się z Zamkiem Skotniki.

● **godz. 11:00**, młodzi piłkarze Zjednoczonych Stryków (rocznik 1994) rywalizować będą na własnym boisku z Turym Ozorków.

● **godz. 13:30**, na boisku w Strykowie rezerwy Zjednoczonych w meczu o mistrzostwo klasy „B” podejmować będą Strugę Dobieszeków.

● **godz. 15:00**, piłkarze b-klasowego Huraganu Swędów na własnym boisku zmierzą się z Czarnymi Smardzew.

● **godz. 15:30**, w Łowiczu miejscowy Pelikan w meczu o mistrzostwo II ligi podejmować będzie Wartę Poznań.

## Poniedziałek, 1 października:

● **godz. 15:30**, w ramach rozgrywek klasy „Górski” (grupa „C”) najmłodsi piłkarze Zjednoczonych Stryków w Dobroniu zmierzą się z tamtejszą Iskrą.

## Wtorek, 2 października:

● **godz. 15:30**, najmłodsi piłkarze GOSSO Stali Głowno (rocznik 1996) na własnym boisku podejmować będą Włókniarza Pabianice.

## Środa, 3 października:

● **godz. 15:30**, w ramach III rundy Pucharu Polski GOSSO Stali zmierzą się z rezerwami łódzkiego Widzewa. Mecz najprawdopodobniej odbędzie się w Brzezinach.

● **godz. 15:30**, w trzeciej rundzie Pucharu Polski Zjednoczeni Stryków w Kozłowskach powalczą o awans z miejscowym KKS-em.

AK

## Sport i rekreacja

## Dożynkowa promocja zdrowia

**Dobra, 15 września.** W Dobrej, na boisku Szkoły Podstawowej odbył się festyn sportowo-rekreacyjny pod hasłem „Dożynkowa promocja zdrowia”. Imprezę zorganizowaną i opracowaną przez dyrektora szkoły panią **Małgorzatę Wielgus** oraz nauczyciela w-f **Mariusza Majchrzaka**,

współorganizowali działacze LUKS oraz miejscowego klubu sportowego Victoria. Zawody zgromadziły na starcie ponad sto dziewcząt i chłopców ze wszystkich szkół podstawowych z gminy Stryków, a trudnej sztuki sędziowania podjęli się wszyscy nauczyciele placówki oświatowej z Dobrej.

Ciekawie opracowane konkurencje sportowe, które polegały na rzutach na odległość, do celu, skokach i biegach w workach oraz konkursach zręcznościowych (hulahop), były możliwością pokazania swoich walorów przygotowania motorycznego przez chętnie startujących w zawodach uczniów, reprezentujących Szkoły Podstawowe z Dobrej, Niesułkowa, Strykowa, Kozła oraz z Bratoszewic.

Żadnemu z uczestników sportowych zmagania nie można było odmówić zaangażowania i ambicji. Po zakończonych zmaganiach i sportowej rywalizacji dokonano podsumowania. Najwięcej punktów uzyskały uczennice i uczniowie SP z Dobrej, którzy wyprzedzili swoje koleżanki i kolegów, reprezentujących SP nr 1 ze Strykowa, a trzecią lokatę wywalczyli uczniowie z Kozła. Nagrody rzeczowe dla najlepszych zawodników zapewnił Urząd Gminy i Miasta Stryków, a radny **Jarosław Filipiński** ufundował nagrody książkowe dla wyróżniających się sportowców. Po zakończonej rywalizacji uczestnicy zawodów skorzystali z poczęstunku (słodkizny, ciasto, napoje), który sponsorował strykowski magistrat.

AK



Młodsi sportowcy licznie przybyli na „Dożynkową promocję zdrowia”.

## Prognoza pogody w dniach od 27 września do 3 października 2007 r.

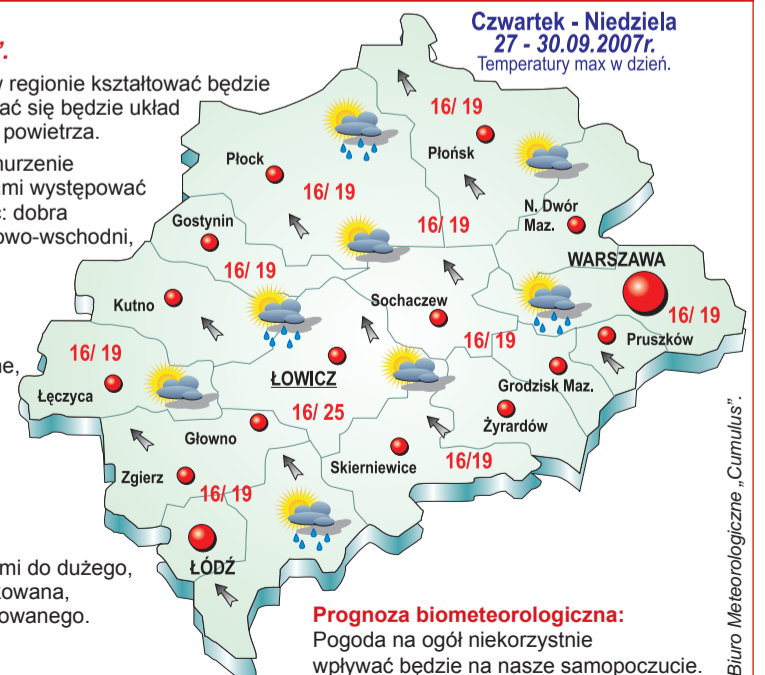
„We wrześniu, gdy tłuste ptaki,  
srogo się zima da ludziom we znaki”.

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę w regionie kształtować będzie zatoka niżowa, ale w weekend rozbudowywać się będzie układ wyżowy. Z zachodu napływa wilgotna masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, miejscami występować będą przelotne opady deszczu. Widzialność: dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany, okresami silniejszy. Temp. max w dzień: +16 °C do +18 °C. Temp. min w nocy: +12 °C do +8 °C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** W weekend pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie duże z możliwym przelotnym opadem deszczu. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr południowy, umiarkowany do słabego. Temp. max w dzień: +17 °C do +19 °C. Temp. min w nocy: +10 °C do +8 °C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami do dużego, ale bez opadów. Widzialność dobra i umiarkowana, zamglenia. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +17 °C do +21 °C. Temp. min w nocy: +9 °C do +5 °C.



**Prognoza biometeorologiczna:**  
Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”.

ISSN 1641-6260



39 >

9 771641 626072